

**ECCLESIA. STUDIA Z DZIEJÓW WIELKOPOLSKI**  
**TOM 9, 2014**

KATARZYNA MARCINIAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej

**Przeobrażenia we współczesnym ruchu pielgrzymkowym w Wielkopolsce**

Transformations in the Contemporary Pilgrimage Movement in Greater Poland

Celem tegoż artykułu jest pokazanie przeobrażeń zachodzących we współczesnym ruchu pątniczym. Ukażane tu zostaną cechy zmiennodemograficzne (płeć, wiek, miejsce zamieszkania, zawód czy wykształcenie) wiernego przybywającego do wybranych miejsc kultu maryjnego znajdujących się w Wielkopolsce. Podjęta zostanie próba ukazania specyfiki tychże sanktuariów w kontekście ruchu pielgrzymkowego.

Wyniki analiz przedstawionych w niniejszym artykule są efektem wieloletnich badań ankietowych i archiwalnych prowadzonych w wybranych wielkopolskich miejscowościach kultu: Gostyniu, Licheniu, Górcie Klasztornej, Górcie Duchownej oraz w Rokitnie. W przypadku badań archiwalnych zwracałam uwagę przede wszystkim na dynamikę rozwoju pielgrzymowania do danego sanktuarium oraz jego specyfikę. Prowadzone one były w Górcie Duchownej, Licheniu, Rokitnie oraz w Gostyniu. Dobór miejsc do tych badań nie był przypadkowy, wszystkie cztery miejsca kultu wpisały się w wielowiekową historię chrześcijaństwa na ziemiach polskich, zasięg ich oddziaływanie przekracza (bądź też przekraczał) znacznie granice samej Wielkopolski. Każde z tych miejsc odgrywa w swym regionie rolę kulturotwórczą. Wszystkie wyżej wymienione miejsca kultu ożywają nie tylko latem, lecz przez cały rok przyjmują pielgrzymujących doń wiernych. Istotne było również to, że wszystkie te sanktuaria, bardziej lub mniej dokładnie, od lat prowadzą rejestyry pielgrzymek, które doskonale oddają rozwój kultu i stan pielgrzymowania. Z badań archiwalnych, z powodu znacznego braku w rejestrze pielgrzymek, wyłączona została Góra Klasztorna. Natomiast z badań ankietowych wyłączona została Święta Góra pod Gostyniem z tego względu, że duszpasterstwo prowadzone przez pracujących tam księży filipinów skupia się głównie na pracy rekolekcyjnej i kształtowaniu indywidualnej pobożności piel-

grzyma. Nie ma tu tak charakterystycznej dla innych miejsc kultu rozwiniętej pobożności maryjnej.

Losowymi badaniami ankietowymi objęto 2329 pielgrzymów. O wypełnienie ankiety proszeni byli pątnicy, którzy kończyli pobyt w danym miejscu kultu i zamierzali w najbliższym czasie udać się do swych domów. Badaniami kwestionariuszowymi objęto znacznie mniejszą grupę pielgrzymów. Miały one ukazać specyfikę danego miejsca kultu, sprawdzić, na ile i czy istotna jest dla pielgrzyma historia danego sanktuarium, oraz zbadać folklor miejsca.

Drugim zagadnieniem, które należy wyjaśnić, jest przewaga materiału pochodzącego z Lichenia. Jest to spowodowane dwoma czynnikami, po pierwsze, sanktuarium licheńskie jest obecnie największym *loca sacra* w Wielkopolsce. Po drugie w ostatnich 20 latach przechodziło apogeum swojego rozwoju, będąc najprzynajmniej rozwijającym się miejscem kultu maryjnego w Polsce. W związku z powyższym na jego przykładzie najdobjitniej widać wszelkie przeobrażenia zachodzące w maryjnym ruchu pątniczym dokonujące się w naszym kraju. Istotne jest również to, że część materiału wykorzystywanego do analiz porównawczych zebrana została w początkach lat 90. XX w.<sup>1</sup>

### ROZWÓJ RUCHU PIELGRZYMOWEGO

Współczesne pielgrzymowanie, szczególnie w Polsce, ale również w Europie, przybiera na sile<sup>2</sup>. Szczególny rozwój tego zjawiska zauważalny był na przełomie wieków. Jednakże początki tego procesu datują się na lata powojenne, kiedy to po zakończeniu II wojny światowej odnotowano gwałtowny wzrost ruchu pątniczego. W następstwie zmian ustrojowych, które wówczas się dokonywały, w latach 1948-1965 doszło do zdecydowanego regresu pielgrzymowania. Jednak już od 1965 r. datuje się powolny, acz systematyczny rozwój tego ruchu, który – jak podkreśla A. Datko – w końcu lat 80. przekształcił się w żywiołowy rozwój<sup>3</sup>. Wówczas to systematyczny udział w pielgrzymkach deklarowało 5,1%, sporadycznie w nich brało udział 16,9%, nie uczestniczyło w nich 76,4% badanych. Natomiast w 1991 r., wedle badań SAC i GUS, udział w pielgrzymkach deklarowało już 18,5% badanych<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Efektem tychże prac była dysertacja doktorska *Historyczne i estetyczne aspekty dynamiki rozwoju Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej i jego ludowa percepcja*, Poznań 1995, maszynopis IEiAK UAM.

<sup>2</sup> M. Robinson; *Miejsca święte, szlaki pątnicze. Antologia pielgrzymowania*, Poznań 2002 s. 5; P. Lippert, *Miesiące maryjne*, [w:] *Cześć Maryi dzisiaj. Propozycje pastoralne*, red. W. Beinert, Warszawa 1992, s. 321.

<sup>3</sup> A. Datko, *Sanktuaria i pielgrzymki – pątnictwo w Polsce po 1945 roku*, [w:] *Kościół i religijność Polaków 1945-1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Warszawa 2000, s. 319.

<sup>4</sup> J. Mariański, *Religia i kościół w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1993, s. 146-148; A. Datko, *Sanktuaria i pielgrzymki – pątnictwo w Polsce po 1945 roku*, dz. cyt., s. 324.

Przemiany zachodzące w ruchu pątniczym dotyczą nie tylko liczby pielgrzymujących osób, ale przede wszystkim zmiany formy oraz tras pielgrzymkowych. Przyjmuje on obecnie zdecydowanie bardziej rozwinięte i zróżnicowane formy, niż miało to miejsce jeszcze w latach 80. Peregrynacje zbiorowe, organizowane przez parafie czy też grupy modlitewne, najczęściej kierują się do dużych ośrodków pątniczych o zasięgu międzynarodowym, i to niekoniecznie znajdujących się w Polsce. W latach 80. powszechnie udawano się przede wszystkim do Rzymu na spotkania z papieżem Janem Pawłem II. Do obowiązkowych „przystanków” tej drogi należał Kahlenberg pod Wiedniem, miejsce pamiętnej bitwy Jana III Sobieskiego z Turkami w 1684 r. We Włoszech zatrzymywano się również na Monte Cassino oraz w Loreto w Marchii, gdzie znajduje się jedno z najstarszych sanktuariów maryjnych w Europie. Pielgrzymki organizowane przez wspólnoty franciszkańskie peregrynowały również do Asyżu. Jak widać, wyjazdy te miały nie tylko wydźwięk modlitewny, ale i silne patriotyczne zabarwienie. W kolejnej dekadzie utrzymał się priorytet pielgrzymowania do Rzymu, ale – co jest istotne – pojawiły się też trasy zupełnie inne, pątnicy udawali się do sanktuariów europejskich słynących z marofanii: Fatimy, Lourdes czy La Salette. Pierwsze dziesięciolecie nowego tysiąclecia przyniosło kolejne zmiany w trasach pielgrzymkowych Polaków. Obok miejsc, które odwiedzano w poprzednich latach, pojawiły się wówczas trasy „transkontynentalne” – Ziemia Święta oraz Meksyk z sanktuarium Matki Bożej w Gwadelupie. Swoisty renesans przeżywa również trasa do Santiago de Compostela, z tym że drogę do grobu św. Jakuba pielgrzymi przechodzą pieszo.

Dynamicznie zaczęła rozwijać się również turystyka religijna. Z premedytacją nie używam określenia sacroturystyka, ponieważ słowo to ma zdecydowanie pejoratywne znaczenie. *Sacrum* zepchnięte jest w nim do drugorzędnej roli, jest tylko przedrostkiem do „turystyki”. Nie ma w nim modlitwy ani duchowości, która nadaje specyficzny rys tego typu wyjazdom. Nazwa ta zdecydowanie zubaża zjawisko pielgrzymowania. Wiele osób biorących udział w tego typu wyjazdach nigdy nie zapisałoby się na zorganizowany zagraniczny wyjazd, ponieważ źle by się czuły bez duchowego wsparcia. Wyjazd z osobą duchowną jest dla nich gwarantem, że poznawanie obcego im świata odbywać się będzie zgodnie z wartościami, które same reprezentują. Specyfiką tych wyjazdów jest to, że grupy nie powstają w znanych uczestnikom wspólnotach parafialnych, ale w kręgu ludzi, których stać na tak drogi i egzotyczny wyjazd. Informacje o powstawaniu takiej grupy podawane są nie tylko w tradycyjnych ogłoszeniach parafialnych, lecz również w internecie oraz w prasie katolickiej. Tego typu pielgrzymki zmierzają m.in. do Chin, Chile, Argentyny, USA czy Indii. Omawiane zagraniczne peregrynacje stanowią 1,8% zagranicznych wyjazdów Polaków, plasując się tym samym przed turystyką kwalifikowaną (1,3%), wyjazdami zdrowotnymi (0,3%) czy wyjazdami po zakupy (0,2%)<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Turystyka i wypoczynek w gospodarstwach domowych w 2005 r. GUS, www.stat.gov.pl/cps/rde/xbrl/gus/PUBL\_turystyka\_wypoczynek\_2005.pdf

Mimo tych istotnych zmian w zorganizowanej peregrynacji nadal istotne znaczenie ma indywidualne pątnictwo. Ten typ pielgrzymowania ma zupełnie inny charakter niż wymienione wyżej formy. Pielgrzymki rodzinne, indywidualne częściej kierowane są do lokalnych miejsc kultu, wraca się w nich do obrazów, których kult jest tradycją rodzinną. Z reguły są to jedno-, dwudniowe wyjazdy, najczęściej podejmowane w końcu tygodnia po to, aby nie dezorganizować czasu pracy. W tym typie pielgrzymowania brak przede wszystkim przewodnika duchowego, który towarzyszył wiernym nie tylko w miejscu kultu, ale i na trasie dojazdowej. Tu pielgrzymi sami odpowiadają za swój dojazd, za jedzenie, sami decydują o tym, jak długo pozostaną w danym miejscu kultu i w jakich formach modlitwy będą brały udział. Są samodzielnymi i niezależnymi.

Teolodzy zauważają, że zwiększeniu zainteresowania pielgrzymowaniem do cudownych wizerunków Matki Bożej nie towarzyszy jednoczesny wzrost zainteresowania wiernych tradycyjnymi maryjnymi nabożeństwami odbywającymi się w rodzimych parafiach<sup>6</sup>. Wiązać to należy z przeobrażeniami społeczno-ekonomiczno-kulturowymi, które dokonują się w ostatnich dziesięcioleciach. Staliśmy się społeczeństwem żyjącym w ciągłym ruchu, podlegającym ciągłym zmianom, społeczeństwem, które uczy się, dostosowuje do nowych potrzeb i nowych wymagań<sup>7</sup>. Zmiany te dotyczą nie tylko sfery *prophanum*, ale i *sacrum*. Jak pisze M. Sroczyńska, *pojawiały się [przede wszystkim] pierwsze oznaki „rynków religijnego”... Zmiany społeczne przyczyniają się do kształtowania nowych typów potrzeb religijnych, co stawia tradycyjne instytucje (w tym Kościół katolicki) przed koniecznością poszukiwania bardziej adekwatnej odpowiedzi na pojawiające się zapotrzebowanie*<sup>8</sup>. Widocznym efektem tych przemian stało się to, że tradycyjne nabożeństwa nie gromadzą już takiej liczby wiernych. Godzinki, roraty, nabożeństwa majowe, apele maryjne w zdecydowanej swej większości opierają się na osobach w podeszłym wieku, na dzieciach pierwszokomunijnych oraz młodzieży gimnazjalnej przygotowującej się do sakramentu bierzmowania<sup>9</sup>. Natomiast dużym zainteresowaniem, i to nie tylko wśród dzieci oraz młodzieży, cieszą się nowe nabożeństwa, w szczególności proponowane przez sanktuaria – nabożeństwa fatimskie połączone z wieczorną procesją ze świecami (np. w Rokitnie w tego typu procesjach jednorazowo bierze udział około tysiąca pielgrzymów), czuwania nocne, spotkania grup modlitewnych Taizé, grup wspólnotowych czy też właśnie pielgrzymki<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> P. Lippert, *Miesiące maryjne*, dz. cyt., s. 321.

<sup>7</sup> J. Mariański, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Kraków 1997, s. 61.

<sup>8</sup> M. Sroczyńska, *Fenomen religijności ludowej w Polsce – ciągłość i przeobrażenia*, [w:] *Kościół i religijność Polaków 1945-1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Warszawa 2000, s. 260.

<sup>9</sup> P. Lippert, *Miesiące maryjne*, ... dz. cyt., s. 321.

<sup>10</sup> Najczęściej spotykane grupy to Kluby Młodzieży Katolickiej, Akcji Katolickiej, Anonimowych Alkoholików, Klub Miłośników Radia Maryja i telewizji Trwam.

### ANALIZA WIELKOPOLSKIEGO RUCHU PIELGRZYMOWEGO

Wzrost zainteresowania pielgrzymowaniem dotyczy nie tylko dużych ośrodków o zasięgu międzynarodowym czy też krajowym, lecz również ponadregionalnych czy mniejszych regionalnych miejsc kultu. Wielkopolskie pątnictwo ostatnich lat odzwierciedla ogólnonarodowe tendencje wzrostu zainteresowania pielgrzymowaniem. Przykładowo do Rokitna w 1993 r. przybyło 17 028 pielgrzymów, a w 2000 r., jubileuszowym, już 34 325 osoby. Następne lata przyniosły dalszy systematyczny wzrost liczby pątników w Rokitnie, w 2009 r. odwiedziło to miejsce 107 172 osób. Natomiast na Świętej Górze w Gostyniu poziom liczby pielgrzymów od lat utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie. W 1985 r. Świętą Górkę Gostyńską odwiedziło ok. 11 tys. pątników, 11 lat później do Gostynia przybyło 12 982 pielgrzymów, w 1998 r. 13 393, natomiast w 2009 r. 10 847 wiernych. Zdecydowanie więcej osób (14 725) odwiedziło gostyńskie sanktuarium w 2012 r., należy podkreślić, że był to rok jubileuszowy dla tegoż miejsca kultu, a wszystkie tego typu uroczystości wyraźnie odzwierciedlają się w statystykach pielgrzymkowych. Kolejny rok przyniósł powrót do stałej liczby osób odwiedzających Sanktuarium Róży Duchownej w Gostyniu (10 742).

Również do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Górkę Duchownej od lat pielgrzymuje ta sama liczba pielgrzymów. Średnio dociera tam 32-40 pielgrzymek rocznie, jednakże w 2009 r. odnotowano spadek liczby grup pielgrzymkowych<sup>11</sup>.

Z wielkopolskich sanktuariów wymierny i systematyczny spadek pielgrzymów odnotowywany jest jedynie w Licheniu. W początkach lat 90. liczba odwiedzających to sanktuarium osób kształtała się na poziomie ok. 330 000 osób. Przez kolejne lata systematycznie wzrastała (w szczytowym okresie w 2000 r. odwiedziły Licheń 577 634 osoby), aby od 2004 r. systematycznie opadać. W 2008 r. zarejestrowano 220 140 pielgrzymów<sup>12</sup>.

Współczesne pielgrzymowanie zdecydowanie zmieniło swój pierwotny charakter. Przede wszystkim sezoność zjawiska nie odgrywa już tak istotnej roli, jak miało to miejsce w XIX w. czy jeszcze przed II wojną światową. Praktycznie rzeczą biorąc, ruch ten we wszystkich wielkopolskich sanktuariach trwa przez cały rok, choć oczywiście zdecydowanie słabnie w miesiącach zimowych, lecz co jest istotne, nie dochodzi wówczas do całkowitego jego uśpienia. Drugą ważną zmia-

<sup>11</sup> Dane z Górką Duchownej nie obejmują pielgrzymów, którzy przybywają tam w okresie Wielkiego Odpustu, dlatego też liczba pielgrzymów odnotowanych w rejestrze pielgrzymek nie oddaje rzeczywistej skali zjawiska. O liczbie pielgrzymów wówczas tam przybywających świadczy ilość rozdanych Komunii św. Kształtuje się ona również na stałym poziomie 44 tys. (rok 2005 był rekordowy i wówczas rozdano 49 tys. Komunii św.).

<sup>12</sup> Licheńskie dane zebrane zostały przez Biuro Obsługi Pielgrzyma Sanktuarium Maryjnego w Licheniu.

ną zarejestrowaną w wielkopolskich sanktuarach jest znaczny wzrost liczby pielgrzymek rodzinnych i indywidualnych, do których dochodzi nie tylko w czasie uroczystości odpustowych, ale praktycznie wtedy, gdy pielgrzym ma czas i możliwość udać się w drogę.

Jednakże największe rzesze wiernych gromadziły się na spotkaniach z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. W Licheniu 6 czerwca 1999 r. na nocne czuwanie przybyło ponad 200 tys. wiernych, natomiast dodatkowo w porannej mszy wzięło udział jeszcze ok. 100 tys. pątników<sup>13</sup>. Jak podaje M. Sroczyńska, w czerwcu 1999 r., w VII pielgrzymce Jana Pawła II do Polski w sposób bezpośredni uczestniczyło 6-7 mln. ludzi z kraju i z zagranicy. Natomiast pośrednio wziął w niej udział co drugi Polak<sup>14</sup>.

Omawiając fenomen współczesnego pielgrzymowania, nie można ominąć jednego z głównych „aktywizatorów” tego ruchu – Jana Pawła II i jego pielgrzymek do Polski. Ojciec Święty, przybywając do Ojczyzny, mobilizował wiernych do udziału w mszach odprawianych pod jego koncelebrą. Wielokrotnie nawiedzał również wówczas Wielkopolskę, i to już od pierwszej pielgrzymki w 1979 r., kiedy odwiedził Gniezno. Niestety, niezwykle trudno określić, nawet w przybliżeniu, liczbę wiernych biorących udział w tych spotkaniach, szczególnie w czasie pierwszych pielgrzymek. Tu w relacjach mówi się najwyżej o *thumach, nie-przerwanych szpalerach lub rzeszach* wiernych. Odnośnie do pielgrzymki z 1997 r. pojawia się nieśmiałe stwierdzenie, że w Gorzowie Wielkopolskim wzięło udział *kilkaset tysięcy ludzi*.

W 1999 r. Jan Paweł II odwiedził Licheń. Wizyta ta w sposób znaczny przyczyniła się do wzrostu liczby pielgrzymów, którzy tego roku odwiedzili to miejsce święte. W licheńskim sanktuarium zarejestrowano wówczas 10 117 grup pielgrzymkowych. Kolejny rok przyniósł następny rekord 11 280 grup. Jednakże, mimo tak znacznej przewagi liczbowej grup pielgrzymkowych w Roku Jubileuszowym, to właśnie w 1999 r. do Lichenia przybyło najczęściej zaangażowanych religijnie wiernych. Za tą tezą przemawia liczba rozdanych wówczas Komunii św. 1 042 000 (rok później rozdano 974 000).

Abstrahując od uroczystości niecodziennych, które zawsze gromadziły i nadal gromadzić będą ogromne rzesze wiernych, obecnie trudy pielgrzymowania podejmuje się niemalże przez cały rok kalendarzowy z wyraźnym natążeniem w miesiącach wiosenno-letnich: od maja do września. Warto przy tym dodać, co wyraźnie pokazuje tabela 1, że pomiędzy sanktuariami istnieją znaczne różnice w nasileniu ruchu pielgrzymkowego. W Licheniu tendencję wzrostową obserwujemy od maja, w sierpniu ruch zaczyna słabnąć, jednakże nadal utrzymuje się na

<sup>13</sup> Spotkanie z Ojcem Świętym, „Nasza Arka. Miesięcznik Rodzin Katolickich” 2002, nr 4(16), s. 20.

<sup>14</sup> M. Sroczyńska, *Fenomen religijności...,* dz. cyt., s. 265.

bardzo wysokim poziomie. Inaczej rzecz przedstawia się w sanktuarach diecezjalnych. Tu zdecydowanie wyróżniają się maj i czerwiec, tradycyjne miesiące pielgrzymek dzieci pierwszokomunijnych i młodzieży przystępującej do sakramentu bierzmowania. Praktycznie rzecz biorąc, po tych dwóch miesiącach ruch pielgrzymkowy zmniejsza się o połowę. Do zdecydowanego obniżenia liczby pielgrzymek (szczególnie jest to widoczne w Licheniu) dochodzi później jesienią, w listopadzie. Na nowo odżywają one dopiero w kwietniu. Jednakże, co już podkreślam, ruch ten zimą całkowicie nie zamiera, utrzymuje się tylko na niskim poziomie.

Tabela 1. Natężenie ruchu pielgrzymkowego w wybranych sanktuarach Wielkopolski.  
Grupy pielgrzymkowe wedle rejestru pielgrzymek<sup>15</sup>

Rok Miesiąc	Licheń			Gostyń			Rokitno			Góra Duchowna		
	1999	2001	2008	1999	2001	2009	1999	2001	2009	1999	2001	2009
Styczeń- marzec	144	146	97	17	23	14	19 <sup>16</sup>	22	35	2	3	2
Kwiecień	385	262	293	13	20	11	21	14	46	2	0	2
Maj	1384	1352	978	42	60	59	111	149	222	13	9	7
Czerwiec	1692	1753	972	41	39	33	62	154	115 <sup>17</sup>	13	5	9
Lipiec	2231	1474	679	37	5	29	30	47	29	8	4	1
Sierpień	1623	1113	598	27	19	19	44	88	10 <sup>18</sup>	1	4	1 <sup>19</sup>
Wrzesień	1473	891	549	18	45	21	38	80	15 <sup>20</sup>	8	1	0
Październik	1007	591	313	18	34	15	35	37	23	9	4	1
Listopad	135	157	65	10	15	5	9	13	8	3	1	0
Grudzień	38	24	23	3	8	1	2	3	5	1	2	0
Razem grup	10 112	7763	4557	226	278	207	371	607	508	60	33	23

<sup>15</sup> Licheńskie dane zebrane zostały przez Centrum Informacji i Promocji Sanktuarium Maryjnego w Licheniu, natomiast gostyńskie i rokitniańskie dane utworzone zostały na podstawie Rejestru Pielgrzymek.

<sup>16</sup> W tym 500-osobowa pielgrzymka sybiraków, również 500-osobowa pielgrzymka dzieci z Przytocznej, 800-osobowa pielgrzymka młodzieży z Sulechowa oraz 1000-osobowa pielgrzymka z dekanatu gorzowskiego.

<sup>17</sup> Tu w rocznicę koronacji Cudownego Obrazu przybyło 30 tys. wiernych, nie zostali oni rozpisani na grupy pielgrzymkowe.

<sup>18</sup> Na Wielki Odpust przybyło ok. 7 tys. wiernych, nie zostali rozpisani na grupy pielgrzymkowe.

<sup>19</sup> Sierpniowy Wielki Odpust w Górcie Duchownej szacunkowo gromadzi 30-50 tys. wiernych. Pielgrzymi nie są wówczas rejestrowani, a wielkość zgromadzenia oblicza się szacunkowo na podstawie rozdanych Komunii św. W czasie tej uroczystości średnio rozdaje się w Górcie ok. 45 tys. komunii.

<sup>20</sup> We wrześniu 2009 r. odbył się pogrzeb kustosza ks. Tadeusza Kondratuka, na który przybyło ponad 3 tys. wiernych. Nie zostali rozpisani na grupy pielgrzymkowe.

Niż demograficzny ewidentnie odznaczył się w statystykach pielgrzymkowych (wyjąwszy rokitniańskie Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej, gdzie tendencja wzrostowa nadal się utrzymuje). To on odpowiada za znaczny spadek majowych i czerwcowych pielgrzymek do sanktuariów maryjnych. Jednakże, porównując dane statystyczne dotyczące liczby pielgrzymujących osób do wielkopolskich sanktuariów maryjnych, można wysnuć wniosek o ustabilizowaniu się tego ruchu.

Innej przyczyny należy upatrywać w wyraźnym spadku zainteresowania pielgrzymowania do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu Starym. Wynika to z zaspokojenia przez wiernych ciekawości co do tego kształtującego się jeszcze w końcu XX w. miejsca kultu. Przybywali tam bardziej z ciekawości niż z pobudek religijnych, w związku z powyższym w chwili, kiedy sanktuarium przestało w sposób spektakularny się rozbudowywać, automatycznie zmalała liczba odwiedzających je pielgrzymów.

Jedną z większych współczesnych przemian dotyczących ruchu pielgrzymkowego do wielkopolskich sanktuariów maryjnych jest znaczne obniżenie uczestnictwa pątników w uroczystościach Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Wynika to z nałożenia na każdą parafię obowiązku przygotowania własnych odpustowych uroczystości, w których udział bierze małe miejscowe duchowieństwo. W związku z powyższym we wspomnianą uroczystość zdecydowana większość pielgrzymów indywidualnie udaje na tradycyjną pielgrzymkę do okolicznych sanktuariów. Przykładowo w latach 50. główne uroczystości w Licheniu gromadziły ok. 25 tysięcy wiernych. Wyjątek stanowił rok 1952, kiedy to w Licheniu obchodzono stulecie objawień, wówczas w odpustowych uroczystościach wzięło udział ok. 50 tys. ludzi. W latach 60. w *wielkim odpuscie* brało udział ok. 40 tys. pątników<sup>21</sup>. W latach 80. nastąpiło zdecydowane nasilenie ruchu pielgrzymkowego pod wpływem silnego wyekspolonowania wątku narodowo-patriotycznego, który narodził się pod sztandarami „Solidarności”. Uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Licheniu gromadziły wówczas ok. 50 tys. wiernych<sup>22</sup>. Obecnie liczba wiernych przybywających do Lichenia na powyższe uroczystości kształtuje się w granicach 20-30 tys.<sup>23</sup>, a więc jest równa liczbie pątników przybywających do Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej w latach największego nasilenia ruchu w soboty i niedziele.

<sup>21</sup> W. Prusowski, *Rozwój kultu obrazu Matki Bożej i sanktuarium w Licheniu*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 1 (13), s. 220-221.

<sup>22</sup> *Uroczystość Wniebowzięcia NMP w Sanktuarium Maryjnym w Licheniu*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, nr 9-10, wrzesień – październik 1984, s. 218.

<sup>23</sup> J. Bukowicz, *Sanktuarium w Licheniu i jego rozwój w latach 1965 – 1990*, [w:] *Przewodniczka. Kult Matki Boskiej w Polsce, od Lumen Gentinum do Redemptoris Mater 1964 – 1987*, Jasna Góra-Częstochowa 1994, s. 147, *150 lat kultu maryjnego w Licheniu*, „Głos Wielkopolski”, 16 VIII 2000.

Nowym rysem współczesnych zorganizowanych peregrynacji stało się dodatkowe odwiedzanie w czasie jednej pielgrzymki wielu miejsc kultu. Dotyczy to przede wszystkim pielgrzymek zbiorowych organizowanych przez parafie czy też przez stowarzyszenia i organizacje katolickie. Również organizatorzy pieszych pielgrzymek na Jasną Górkę tak planują trasy, aby w czasie wędrówki odwiedzić kilka miejsc kultu. Przykładem niech będą grupy wychodzące z Bydgoszczy, które zatrzymują się m.in. w Górcie Klasztornej, Biechowie czy Kościelnej Wsi. Szczecińska Piesza Pielgrzymka natomiast zatrzymuje się w Sierakowie, Stęszewie czy w Borku Wielkopolskim. Gdańska Pielgrzymka Piesza odwiedza Skulsk, Licheń, Charłupnię Małą. Gorzowska pielgrzymka natomiast zatrzymuje się w Rokitnie, na Świętej Górze Gostyńskiej czy w Lutogniewie. Istotne jest również to, że pielgrzymom z grup zorganizowanych poza zwiedzaniem miejsc świątych umożliwia się odwiedzanie turystycznych atrakcji regionu. Oczywiście często te miejsca związane są z historią Kościoła katolickiego w Polsce, ale nie tylko. Po drodze odwiedzane są pałace, zamki, dwórki i znane muzea. W ten sposób uczestnicy łączą modlitwę z poznaniem, pielgrzymkę z wycieczką. Zjawisko to szczególnie silnie uwidacznia się w trasach zagranicznych, gdzie pielgrzymi zwiedzają mijane po drodze najsłynniejsze miasta z ich zabytkami.

Cechy tej nie można natomiast zauważać w indywidualnym ruchu pątniczym. Tu pielgrzymi nastawieni są na odwiedzenie jednego miejsca kultu i nie zatrzymują się po drodze w innych sanktuariach czy też miejscowościach turystycznych. Pielgrzymki tego typu mają jedynie wymiar modlitewny, a nie turystyczny.

#### SOCJOLOGICZNA STRUKTURA WIELKOPOLSKIEGO RUCHU PIELGRZYMKOWEGO. ANALIZA PŁCI WIELKOPOLSKICH PĄTKIKÓW

Dotychczasowe badania nad religijnością społeczeństwa polskiego podkreślają zdecydowanie większe zaangażowanie kobiet niż mężczyzn w życiu religijnym. Kobiety, jak wynika z badań I. Borowik, same deklarują się jako bardziej religijne<sup>24</sup>. Częściej niż mężczyźni biorą udział w zarówno w obowiązkowych, jak i w ponadobowiązkowych praktykach religijnych. Traktowane jest to jako wyznacznik polskiego katolicyzmu<sup>25</sup>. Zdecydowanie myli się ten, kto myśli, że sytuacja ta jest nowym zjawiskiem. W modlitwie pochodzącej z XIX w. z sanktuarium maryjnego w Zagórowie, a ułożonej przez ks. prałata Jana Trojanowskiego, czytamy:

<sup>24</sup> I. Borowik, *Zróżnicowanie globalnych postaw wobec religii w społeczeństwie polskim, [w:] Katolicyzm polski na przełomie wieków. Mity rzeczywistość, obawy, nadzieje*, red. J. Baniak, Poznań 2001, s. 190.

<sup>25</sup> K. Darczewska, *Kilka uwag o modelu katolicyzmu polskiego [w:] Religia i życie społeczne*, red. W. Zdaniewicz, Poznań–Warszawa 1983, s. 98; E. Ciupak, *Socjologia religii*, Warszawa 1981, s. 17; W. Piwowarski, *Socjologia religii*, Lublin 1996, s. 324–325.

*Oto ja grzeszna przychodzę do Ciebie/ I z miłości Pana Boga całą siebie z ciałem i duszą/ I dziećmi w opiekę oddaję.[...]/ Aby mnie tylko doczesnej konfuzji i niesławny ujście,/ Ale kiedykolwiek z wybranymi cieszyć się mogła [...] / abym skromność i czystość ciała i duszy/ uprosić mogła [...]. Spodziewam się, że wysłuchana będę przez Syna Twego Jednorodzonego.<sup>26</sup>*

Rodzaj żeński występujący w cytowanej modlitwie sugeruje, że do Zagórowa przybywały z pielgrzymką przede wszystkim kobiety. O zdecydowanej liczebnej przewadze kobiet w pielgrzymowaniu świadczy również relacja z Pierwszej Pieszej Poznańskiej Pielgrzymki do Częstochowy, do której doszło w 1921 r., zamieszczona w „Przewodniku Katolickim”. Otóż wedle tej notatki brało w niej udział *kilkunastu mężczyzn i około 60 niewiad.*<sup>27</sup>

Socjolodzy religii również podkreślają znacznie większą gorliwość kobiet w spełnianiu nadobowiązkowych praktyk religijnych. Wedle badań prowadzonych przez J. Mariańskiego w początku lat 90. XX w. praktyki te spełniało 65,6% kobiet, natomiast u mężczyzn stopień zaangażowania był nieco mniejszy i kształtował się na poziomie 60,2%.<sup>28</sup> Większe zaangażowanie kobiet zanotowało w swych pracach J. Baniak podczas badań religijności mieszkańców Kalisza. Studia jego dotyczyły między innymi uczestnictwa wiernych w niedzielnej mszy świętej. Wykazały one wyraźnie, że bierze w niej udział zdecydowanie większa liczba kobiet aniżeli mężczyzn. Różnica pomiędzy poszczególnymi płciami wynosi ok. 20%.<sup>29</sup> Badania te wykazały również bardzo interesujące zjawisko: w parafiach, w których uczestnictwo kobiet we mszy jest stosunkowo niskie, wzrasta zaangażowanie mężczyzn w obowiązkowe praktyki religijne. Zdecydowanie wówczas maleje różnica pomiędzy aktywnością religijną obu płci w uczestnictwie we mszy świętej, wynosi ona jedynie 3-8%.<sup>30</sup>

Badania empiryczne przeprowadzone w czterech sanktuariach wielkopolskich całkowicie potwierdzają aktualność stwierdzeń dotyczących zwiększonego uczestnictwa kobiet w nadobowiązkowych praktykach religijnych. Ogólnie uczestnictwo kobiet w wielkopolskim pielgrzymowaniu wynosi aż 76%, natomiast mężczyzn 20,84%.<sup>31</sup> Większe zaangażowanie kobiet niż mężczyzn w uczestnictwie w nadobowiązkowych praktykach religijnych przejawia się również w określeniu celu pielgrzymki. Znaczna część mężczyzn przybyłych do miejsca świętego

<sup>26</sup> *Wizerunki maryjne w regionie konińskim. Przewodnik*, Konin 1990, s. 12.

<sup>27</sup> *Pieszo – z Poznania na Jasną Górę. Wrażenia z pielgrzymki poznańskiej*, „Przewodnik Katolicki”, 15 stycznia 1922, R.XXVIII nr 3, dodatek I do nr 3, s. 1.

<sup>28</sup> J. Mariański, *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*, dz. cyt., s. 148.

<sup>29</sup> J. Baniak, *Religijność miejska w warunkach uprzemysłowienia i ruralizacji na przykładzie Kalisza*, Poznań–Kalisz 1990, s. 296-299.

<sup>30</sup> Tamże, s. 296 i 299.

<sup>31</sup> 3,15% ankietowanych pielgrzymów nie zaznaczyła płci.

jako powód rzeczywistego podróżowania podaje presję rodzinną wyrażającą się słowami *żona mobilizuje* czy też *przywieźć rodzinę, przywiozłem pielgrzymkę*. Tu mężczyźni postrzegają siebie w roli kierowców i nie identyfikują się z religijnym celem podróży. Stwierdzenia te są o tyle istotne, iż socjologowie uważają, że badania ankietowe odkrywają jedynie pierwsze skojarzenia, a nie ujawniają głębszych refleksji<sup>32</sup>. Wynika z tego, że dla pielgrzymujących mężczyzn aspekty religijne nie odgrywają tak istotnej roli, jak ma to miejsce w przypadku kobiet.

Tabela 2. Struktura płci wielkopolskich pątników. Dane w procentach

Miejsce Płeć	Górka Klasztorna N=149	Górka Duchowna n=100	Rokitno n=227	Licheń n=1853	Ogółem n=2329
Kobieta	71,81	78,78	77,09	76,34	76
Mężczyzna	24,83	21,22	19,38	17,94	20,84
Brak	3,35	0	3,52	5,72	3,15

Tabela 3. Struktura płci licheńskich pątników. Dane w procentach

Rok Płeć	1991 n=537	1999 n=143	2001 n=358	2002 n=568	2007 n=248
Kobieta	74,87	59,15	75,98	66,43	75,40
Mężczyzna	19,92	36,61	20,11	26,19	17,74
Brak	5,21	4,22	3,10	7,38	6,85

Analiza materiału badawczego zamieszczona w tabeli 2 oraz tabeli 3 ukazuje dokładne proporcje pomiędzy kobietami i mężczyznami biorącymi udział w wielkopolskim ruchu pątniczym. Generalnie uczestnictwo w ruchu pątniczym obu płci w poszczególnych wielkopolskich miejscowościach świętych utrzymuje się na tym samym poziomie. Jak widać, około  $\frac{3}{4}$  pątników we wszystkich badanych miejscowościach stanowią kobiety.

Jednakże w licheńskim ruchu pielgrzymkowymauważalne są wyraźne wahania. Dotyczą one dwóch lat: roku 1999 oraz 2002. Obie te zmiany mają ścisły związek z pielgrzymkami do Ojczyzny Jana Pawła II. Szczególnie wyróżnia się rok 1999, kiedy to papież rezydował przez trzy dni w tymże sanktuarium. Lata te cechuje wzrost udziału mężczyzn w pielgrzymowaniu, utrzymywał się on na poziomie  $\frac{1}{3}$  całości badanej grupy (w innych latach udział ten utrzymywał się na poziomie  $\frac{1}{5}$ ). Przyglądamy się bliżej materiałowi pochodząemu z Lichenia, zauważać można bardzo interesujący fakt: zdecydowanie mniejsza liczba mężczyzn przybywa do tego sanktuarium w miesiącach letnich aniżeli wiosną czy jesienią (tabela 4).

<sup>32</sup> E. Nowicka, *Polak – katolik. O związkach polskości z katolicyzmem w społecznej świadomości Polaków*, [w:] *Religia a osobowość*, Kraków 1991, s. 125.

Tabela 4. Struktura płci licheńskich pielgrzymów w 2002r. z rozpisaniem na pory roku.  
Dane w procentach

<b>Wiosna n=213</b>		<b>Lato n=217</b>		<b>Jesień n=138</b>	
Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni
66,1	30,51	71,59	18,80	58,69	31,16

Należy to tłumaczyć dwoma czynnikami. Po pierwsze, zwiększoną liczbą w miesiącach letnich pielgrzymek zbiorowych organizowanych przez kółka różańcowe, różnego rodzaju grupy modlitewne, które w zdecydowanej swej większości zdominowane są przez kobiety. Drugą przyczyną jest znaczne obniżenie udziału pielgrzymów mieszkających w miastach, oni częściej przybywają do Lichenia wiosną i jesienią niż latem (patrz tabela 5).

Tabela 5. Udział pątników płci męskiej w licheńskim pątnictwie w rozpisaniu na pory roku.  
Licheń 2002. Dane w procentach

<b>Miejsce zamieszkania</b>	<b>Wiosna n=213</b>	<b>Lato n=217</b>	<b>Jesień n=138</b>
Wieś	18,46	53,66	37,2
Miasto	46,15	19,51	37,2
Miasteczko	27,69	26,82	11,63

Można więc zauważyć, że mimo pewnych wahań odnotowywanych w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu nadal utrzymuje się znaczna przewaga udziału kobiet nad udziałem mężczyzn w zaangażowaniu w nadobowiązkową praktykę religijną, jaką jest pielgrzymka. Należy przypuszczać, że ta przewaga jest stałą tendencją i przynajmniej w najbliższych dziesięcioleciach się nie zmieni.

#### MIEJSCE POCHODZENIA WIELKOPOLSKICH PĄNIKÓW

Przeobrażenia zachodzące we współczesnym pielgrzymowaniu dotyczą również miejsca pochodzenia pątników. Struktura ta na przestrzeni wieków zawsze ulegała pewnym transformacjom. W Polsce, w X-XI w. trudy pielgrzymowania podejmowane były jedynie przez elity: książąt, możnowładców i przez biskupów. Peregrynowano wówczas najczęściej poza granicę kraju. Dopiero w XIII w. nastąpił przełom, zmianie uległa wówczas zarówno struktura samych pielgrzymujących, jak i miejsc, do których się udawano. Na drogach pątniczych można było spotkać nie tylko elity, ale prostych ludzi, mieszkańców miast i wsi. Trasy pielgrzymkowe natomiast nie wychodziły wówczas poza dzielnicę czy region<sup>33</sup>.

<sup>33</sup> J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Paryż 1987, s. 69-70.

Wedle badań prowadzonych przez A. Jackowskiego w XVII w. do Częstochowy przybywało głównie mieszkańców (aż 40% ogółu pielgrzymów). Drugą co do wielkości grupę tworzyła szlachta (35%), na następnym miejscu znajdowali się chłopi (15%) oraz duchowieństwo (5%)<sup>34</sup>. Natomiast inaczej rzecz przedstawia się z cudownymi uzdrawieniami. J. Olędzki, analizując *Księgę Łask* z sanktuarium Matki Boskiej Rzeszowskiej pochodząą z XVI w. zauważał, że cudownych uzdrawień doznawali tam głównie ludzie prości. Pierwszy szlachcic został wpisany do rejestru cudownego uzdrawienia dopiero pół wieku od objawień, natomiast pierwszy hrabia i książe po 226 latach<sup>35</sup>. Oczywiście na podstawie przytoczonych danych nie można twierdzić, że katolicyzm był żywy jedynie wśród ludu. Tego typu tezę zdecydowanie przeczą chociażby wota znajdujące się na Świętej Górze pod Gostyniem. Do najwcześniejszych należą kule pozostałe przez Krzyżanowskiego, dziedzica Brodnicy, uleczonego z paraliżem ok. roku 1485<sup>36</sup>. O popularności gostyńskiego miejsca kultu w późniejszych wiekach wśród szlachty i znamienitych rodów możnowładczych świadczą również inne wota oraz wpisy odnotowywane licznie w *Księgach Łask*<sup>37</sup>. Podobna sytuacja miała miejsce w Borku, gdzie od samego początku istnienia sanktuarium notowano liczne uzdrawienia osób pochodzących ze stanu szlacheckiego<sup>38</sup>.

Wiek XIX utrzymał przewagę miejskiego pielgrzymowania<sup>39</sup>. Państnicy z dużych i z małych miast stanowili wówczas trzon ruchu pielgrzymkowego w Polsce. Przyglądając się strukturze pochodzenia gostyńskich państników, K. Kuźmak stwierdziła, że wśród przybywających na Świętą Górę zdecydowanie najczęściej było wówczas przedstawicieli mieszkańców, zwłaszcza wywodzących się z małych wielkopolskich miasteczek, oraz chłopów. Nie oznacza to oczywiście, że szlachta czy przedstawiciele rodzin magnackich nie pielgrzymowali do Gostynia<sup>40</sup>.

<sup>34</sup> A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, [w:] *Przestrzeń i sacrum*, Kraków 1995, s. 17.

<sup>35</sup> J. Olędzki, *Pieśni wotywne, „Polska Sztuka Ludowa”*, 1975 XXIX nr 4, s. 226-227.

<sup>36</sup> K. Kuźmak, *Maria Rosa Mistica. Sanktuarium na Świętej Górze Gostyńskiej dzieje i teologia*, Gostyń 1988, s. 22-23.

<sup>37</sup> K. Kuźmak, *Maria Rosa...*, dz. cyt., s. 2-23; *Prospekt wesoły, Miłosiernych Oczu, Przenajświętszej Maryi, Na smutne ludzkiej niedoli przypadki*, z Góry S. Gostyńskiej, łaskawie obrocony. *Albo zebarnie cudow przy; przy obrazie Nayświtszey Bogarodzice Panny przed Gostyniem doznanych, przedtem dawnemi, od Zwierzchności Duchownej naznaczonemi, a teraz a teraz ostatnia Commiffią, R.P. 1726 dnia 12. Maja odprawioną potwierdzonych dekretem Prześw: Consistorza Poznanskiego aprobowanych przez OO Congregacyi Oratorium Gostyńskiego, s. Philipa Neryusza przy tymże Obrazie fundowanych, żądaniom pobożnych, y publicznemu widokowi Podane*, Poznań 1726.

<sup>38</sup> E. Siedziński, *Cuda i łaski Najśw. Maryi Panny Borkowskiej na Zdzieszu. Ze starej kroniki wypisał i wydał z dodatkiem najpotrzebniejszego nabożeństwa*, Poznań 1883, s. 1-33.

<sup>39</sup> A. Datko, *Sanktuaria i pielgrzymki...*, dz. cyt., s. 310.

<sup>40</sup> K. Kuźmiak, *Maria Rosa Mistica*, dz. cyt., s. 100.

W początkach XX w. mieszkańcy nadal tworzyli grupę dominującą wśród częstochowskich pątników, przyjmuje się, że ich udział sięgał 55% ogółu pielgrzymów<sup>41</sup>. Jednakże według wspomnień W. Reymonta, który w 1894 r. udał się z Warszawy na pieszą pielgrzymkę do Częstochowy, najwięcej było chłopów: *Nie ma wcale welonów, surdutów ani kapeluszy. Sam szczyry lud. Twarze są proste, czarniawe od skwarów, rysy zgrubiałe, ubiory szare. Mieszkańcy warszawskiej Pragi stanowili w tej pielgrzymce jedynie garstkę*<sup>42</sup>. Podobne spostrzeżenia dotyczące składu społecznego pielgrzymów miał ks. F.J. Żyskar, który w 1912 r. zorganizował pieszą pielgrzymkę z archidiecezji mohylewskiej na Jasną Górę. *Lud za-wsze potulny ... dowiedział się i pojechał.... Było tu trochę – konkluduje autor – fabrycznego ludu, sporo służących i oficjalistów niższych najrozmaitszych biur*<sup>43</sup>.

W połowie XX w. częstochowskie pątnictwo wyraźnie się zmieniło. Do tej pory chłopi zdecydowanie dominowali wśród tamtejszych pielgrzymów, stanowili wówczas 60% ogółu<sup>44</sup>. Jednakże dzięki przeobrażeniom, które dokonały się w Polsce w latach 80. XX w., doszło do ponownych zmian w strukturze społecznej częstochowskich pielgrzymów. Obecnie, jak wynika z badań prowadzonych przez krakowski zespół badaczy skupionych w Zakładzie Geografii Pielgrzymek na UJ, udział ludności wiejskiej w ogólnopolskim pątnictwie wynosi zaledwie 22%<sup>45</sup>. Jednakże dla częstochowskiego ośrodka kultowego wskaźnik ten jest nieco wyższy i osiąga 30%<sup>46</sup>. Zupełnie odmienne spostrzeżenia ma A. Datko, który uważa, że mamy do czynienia ze znacznym zmniejszeniem liczebnej przewagi pielgrzymów pochodzenia wiejskiego, jednakże nadal jest ich najwięcej, w zależności od ośrodka 40-60%<sup>47</sup>.

Niestety, materiały dotyczące poszczególnych wielkopolskich sanktuariów nie są tak dokładne jak w przypadku Częstochowy. Z uwagi na to, że dysponujemy mniejszą liczbą danych, a przypadku poszczególnych okresów w ogóle ich nie mamy, nie jesteśmy w stanie prześledzić przeobrażeń dokonujących się w strukturze społecznej ruchu pielgrzymkowego. Doskonałym tego przykładem jest Rejestr Pielgrzymek pochodzący ze Świętej Góry pod Gostyniem. W latach 80. rejestrowano w nim około 200 pielgrzymek rocznie, następnie wpisy te pra-

<sup>41</sup> A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, dz. cyt., s. 35.

<sup>42</sup> W. Reymont, *Pielgrzymka do Jasnej Góry. Wrażenia i obrazy*, Warszawa 1895, s. 1-2.

<sup>43</sup> F.J. Żyskar, *Wspomnienia z pielgrzymki z mohylewskiej archidiecezji do Częstochowy w 1912 r.*, Warszawa 1912, s. 8. za D. Olszewski, *Polska kultura religijna na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1996, s. 190-191.

<sup>44</sup> Z.S. Jabłoński, *Specyficzny charakter współczesnego pielgrzymowania na Jasną Górę*, [http://jasnagora.pl/polski/pielgrzymki\\_zach.html](http://jasnagora.pl/polski/pielgrzymki_zach.html), s. 9

<sup>45</sup> *Współczesne szlaki pielgrzymkowe w Polsce*, [w:] *Wielka encyklopedia geografii świata*, t. 15, Poznań 1999, s. 183.

<sup>46</sup> Z.S. Jabłoński, *Specyficzny charakter współczesnego pielgrzymowania na Jasną Górę*, [http://jasnagora.pl/polski/pielgrzymki\\_zach.html](http://jasnagora.pl/polski/pielgrzymki_zach.html), s. 9.

<sup>47</sup> A. Datko, *Sanktuaria i pielgrzymki...*, dz. cyt., s. 324.

wie zanikają lub ich liczba świadczy o niekompletności. Podobna sytuacja miała miejsce w latach 70. Przykładowo w Gostyńskim Rejestrze Pielgrzymek w 1973 r. dokonano jedynie siedmiu wpisów. W roku następnym (1974) wpisów było 40, jednakże wydaje się mało prawdopodobne, aby przedstawiały one faktyczną liczbę pielgrzymek tam przybywających. W kolejnych latach sytuacja przedstawiała się bardzo podobnie, gdyż w 1975 r. zarejestrowano tylko pięć pielgrzymek, natomiast w 1976 r. – 26 grup. W latach 80. prowadzono na Świętej Górze w Gościniu znacznie dokładniejszy rejestr, jednakże należy przypuszczać, że i on nie jest kompletny, świadczą o tym chociażby dane zamieszczone w tabeli 6.

Sposób rejestrowania pielgrzymek w innych sanktuarach wielkopolskich wygląda bardzo podobnie, np. w Górze Klasztornej, Górze Duchownej oraz w Rokitnie dokładniejsze wpisy prowadzi się dopiero od lat 90., choć i tu istnieją wyraźne braki, czego wymownym przykładem jest rokitniański rejestr z lat 1993 i 1994. Wedle niego w 1993 r. do sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej przybyło 318 grup pielgrzymów, lecz wpisy urywają się w lipcu. Natomiast w 1994 r. odnotowano w nim o 40 pielgrzymek więcej, mimo iż rejestr był prowadzony do końca roku. W Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Górze Duchownej Rejestr Pielgrzymek prowadzony jest systematycznie. Jedynie w czasie Wielkiego Odpustu nie liczy się przybyłych pątników, a podaje liczbę rozdanych komunikantów. W Rokitnie natomiast podaje się przybliżoną liczbę pielgrzymów bez rejestracji grup. Natomiast w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Osiecznej wpisy nadal dokonywane są sporadycznie. W 1993 r. odnotowano jedynie 16 grup pielgrzymich i wycieczkowych, w roku następnym tych wpisów jest więcej (53), jednakże kończą się one 23 sierpnia. W 1996 r. nie dokonano ani jednego wpisu, a w 1997 r. dopiero w listopadzie ponownie zaczęto spisywać przybywające grupy pielgrzymie. W mniejszych sanktuarach sytuacja przedstawia się znacznie gorzej, ponieważ zupełnie nie prowadzi się rejestru grup pątniczych. Wymownym przykładem jest tu Dąbrówka Kościelna.

Spośród wielkopolskich miejsc kultu skrupulatnością wyróżnia się sanktuarium licheńskie. Prowadzi się tam systematyczną i coraz dokładniejszą statystykę. Rejestruje się nie tylko liczbę i wielkość grup, miejsce ich pochodzenia, ale też liczbę odprawianych na terenie sanktuarium mszy, liczbę celebrujących mszę świętą księży (z podziałem na księży miejscowych i gości) czy też liczbę rozdanych Komunii świętych<sup>48</sup>. Z danych tych wynika, że np. w 1977 r. do Lichenia przybyło jedynie 146 grup. Dziesięć lat później, w 1987 r. było ich już 6941. W 1997 r. przybyło tam 7740 grup, a w 2007 r. liczba ta spadła do 2975<sup>49</sup>.

<sup>48</sup> Niestety, dane te nie są powszechnie dostępne jak np. ma to miejsce na Jasnej Górze, które całą roczną swą statystykę zamieszcza na swojej stronie internetowej.

<sup>49</sup> Z. Krochmal, *Pozycjonowanie oferty rynkowej jako profanum w interpretacji życia Sanktuarium Maryjnego w Licheniu*, praca dyplomowa napisana w Podyplomowym Studium Menedżer-

Nawet te częściowe dane znajdujące się w wielkopolskich rejestrach pielgrzymek pozwalają zauważać tendencje wzrostowe zachodzące w pątnictwie wywodzącym się ze środowisk wiejskich. W ciągu ostatnich 30 lat odnotowuje się systematyczny wzrost udziału tych pątników w ruchu pielgrzymkowym do wielkopolskich maryjnych miejsc kultu. W Gostyniu udział pielgrzymek wiejskich w 2009 r. zwiększył się do 34,3% (prawie o 20% w stosunku do roku 1973), natomiast w Rokitnie do 27,59% (prawie o 17% w stosunku do 1993 r.).

Tabela 6. Przeobrażenia w strukturze społecznej gostyńskich pątników na podstawie rejestru pielgrzymek. Dane w procentach

Zamieszkanie \ Rok	1973 n=7	1974 n=40	1984 n=158	1985 n=167	1999 n=225	2001 n=278	2009 n=207
Wieś	14,28	27,5	22,15	21,56	24	26,26	34,30
Miasto	57,14	45	39,87	46,11	40,88	51,08	45,42
Miasteczko	28,57	22,5	13,29	14,97	24	14,75	15,46
Pielgrzymki diecezjalno-dekanalne	–	25	3,79	3,59	6,22	0,36	0,47
Brak danych	–	–	20,88	13,17	0,4	7,55	4,35

Tabela 7. Struktura społeczna rokitniańskich pątników na podstawie rejestru pielgrzymek. Dane w procentach

Zamieszkanie \ Rok	1993 n=318	1994 n=358	1999 n=360	2002 n=632	2009 n=511
Wieś	11,02	20,07	23,89	24,05	27,59
Miasto	59,31	53,94	39,17	37,81	32,88
Miasteczko	20,53	20,07	30	31,64	29,35
Pielgrzymki i wycieczki zagraniczne	8,74	6,69	1,94	2,5	1,96
Diecezjalno-dekanalne	–	–	3,05	2,69	–
Brak informacji	–	–	3,05	5,54	8,08

W tabelach 6-8 wyróżniłam osobną kategorię pielgrzymek diecezjalno-dekanalnych. W zdecydowanej większości są to pielgrzymki stanowe, bez dokładnego określenia miejsca pochodzenia pątników, a przez to trudne do przyporządkowania do konkretnego miejsca zamieszkania.

Interesujące jest to, że pielgrzymi wiejscy w pątnictwie do Górk DUCHOWNEJ stanowią zdecydowaną mniejszość. Należy to tłumaczyć tym, że wierni

skim Wydziału Zarządzania UW, Warszawa 1999, maszynopis Biblioteka Księży Marianów w Licheniu, s. 71-98. Należy podkreślić, że licheńskie dane otrzymuje się już opracowane i nie ma możliwości bezpośredniego oglądu w Księgi Rejestracyjne, stąd czasami nie jest możliwe dokładne określenie wielkości przybyłych grup pierwszokomunijnych ani obliczenie procentowego udziału pielgrzymek miejskich i wiejskich.

Tabela 8. Struktura społeczna góreckich pątników na podstawie rejestru pielgrzymek.  
Dane w procentach

Zamieszkanie \ Rok	1997 n=33	1999 n=60	2002 n=49	2006 n=32	2009 n=23
Wieś	5,04	18,33	5,72	9,32	4,34
Miasto	44,45	51,67	55,51	53,13	56,54
Miasteczko	41,42	20	28,57	28,12	21,74
Pielgrzymki i wycieczki zagraniczne	–	–	–	6,2	4,34
Diecezjalno-dekanalne	–	–	–	–	–
Brak informacji	9,09	10	10,20	3,23	13,04

mieszkający na wsi preferują bardziej znane miejsca kultu. Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Górkę Duchownej jest małym miejscem kultu. Kościół jest kameralny i w niczym nie przypomina licheńskiej, gostyńskiej czy rokitniańskiej bazyliki. Nie jeden wiejski kościółek może poszczycić się większymi rozmiarami. Wokół niego rozciągają się pola uprawne i dominuje cisza. Tu od zgiełku miejskiego uciekają pielgrzymi mieszkający w miastach, natomiast dla osób reprezentujących środowiska wiejskie w sanktuarium nie ma niczego nadzwyczajnego; jest to – ich zdaniem – zwykła cicha wiejska parafia.

Badania ankietowe prowadzone w wybranych wielkopolskich miejscowościach kultu potwierdzają tezę o przewadze pielgrzymów wywodzących się ze środowisk miejskich i małomiasteczkowych. Oba te środowiska mają niemalże 70% udziału w wielkopolskim pątnictwie (tabela 9).

Tabela 9. Struktura społeczna wielkopolskich pielgrzymów na podstawie materiału ankietowego. Dane w procentach

Zamieszkanie \ Rok	Górka Klasztorna n=149	Górka Duchowna n=100	Rokitno n=227	Licheń n= 853	Ogółem N=2329
Wieś	12,75	22,23	22,46	50,88	27,07
Miasteczko	18,12	Brak danych	14,97	10,25	10,84
Miasto	67,78	78,78	54,18	33,24	58,5
Brak	3,35	0	8,37	5,68	4,34

Wszystkie wyżej przedstawione dane wyraźnie pokazują, że bez względu na źródło pochodzenia danych (rejestr pielgrzymek czy też materiał ankietowy) we wszystkich wielkopolskich sanktuariach dominują pątnicy miejscy. Ich przewaga liczbowa jest zdecydowana. Jest to niezwykle istotne z tego względu, że jeszcze w czasach poprzedzających II wojnę światową S. Czarnowski uważały, że kult maryjny jest charakterystyczny dla ludności wiejskiej, natomiast kult świętych jest bardziej mieszczański<sup>50</sup>. Tezę tę potwierdza opis zamieszczony w „Tygodni-

<sup>50</sup> S. Czarnowski, *Kultura*, Warszawa 1958, s. 87.

ku Ilustrowanym” z roku 1874: *W chacie polskiego wieśniaka obraz Matki Boskiej Częstochowskiej na najwidoczniejszym i najgodniejszym wisi miejscu. W dni sobotnie i w święta, czci Matce Bożej poświęcone, goreje przed nim lampka, wieczorami tu się modli rodzina, a w chwilach klęski, moru lub posuchy, wieśniak woła o ratunek do Pocieszycielki, która też czuwa nad jego zwłokami i z nim razem idzie do mogiły [...] jest jakoby godłem Bożej opieki i błogosławieństwa. Dziecięciu swemu, gdy z wieku niemowlęctwa wychodzi zawiesza kmieć polski medalik z wyobrażeniem Matki Boskiej Częstochowskiej, a gdy gromada pobożnych ciągnie na odpust, przenośny ołtarzyk z takim samym wizerunkiem przewodniczy jej i strzeże pobożnych<sup>51</sup>.*

Jednakże, jak pokazują dane znajdujące się w tabeli 10, z uwagi na charakter pątnictwa Licheń zdecydowanie różni się od pozostałych miejsc kultu maryjnego w Wielkopolsce. Tu pielgrzymi pochodzenia wiejskiego stanowią grupę dominującą. Jednakże proces ten jest dynamiczny i systematycznie się zmienia. Na początku lat 90. licheńscy pątnicy w zdecydowanej przewadze reprezentowani byli przez mieszkańców wsi. Stanowili oni około  $\frac{2}{3}$  ogólnego przybywających w to miejsce pielgrzymów. Natomiast mieszkańcy miast tworzyli wówczas zaledwie  $\frac{1}{3}$  całości. Zważywszy na to, że w ankietach pochodzących z 1991 r. brakowało specyfikacji „miasteczko”, należy przypuszczać, że wszyscy pielgrzymi pochodzący z małych miasteczek wpisywali jako miejsce swego zamieszkania „miasto”, tym samym liczba pątników wywodząca się z dużych i średnich miast była zdecydowanie mniejsza niż w innych miejscowościach kultu. Nawet w szczytowym okresie licheńskiego „miejsciego” pątnictwa (1999 i 2001) liczba pielgrzymów pochodzących z miasta była mniejsza niż w Rokitnie, do którego przybywa mniej pielgrzymów z miast niż do Górk Klasztornej czy Górk Duchownej. W 2002 r. zaczął zaznaczać się już wyraźny spadek liczby pielgrzymów pochodzących z miasta przy zdecydowanym wzroście liczebnym pątników przybyłych do Lichenia z małych miasteczek. W 2007 r. pielgrzymi wiejscy ponownie zdecydowanie przeważali nad pątnikami miejskimi (67,34%). Dane te pokazują, że boom licheńskiego pątnictwa z przełomu wieków ściśle związany był z intensywną rozbudową sanktuarium. Pielgrzymi, którzy wówczas tam przybywali, zachwycali się powstającą bazyliką oraz zachodzącymi tam przeobrażeniami. Fascynacja tym miejscem była powierzchowna, pozbawiona podłożą sakralnego, dlatego w momencie, kiedy doszło do ustabilizowania rozbudowy, do licheńskiego sanktuarium przybywają wierni, dla których przeobrażenia zachodzące w miejscu kultu nie odgrywają już istotnej roli, a skupieni są na modlitwie.

Tego zdecydowanego spadku wiejskiego pielgrzymowania, który udało się zaobserwować na przełomie wieków, bynajmniej nie należy tłumaczyć mniej-

<sup>51</sup> Malarstwo i snycerka w Częstochowie, „Tygodnik Ilustrowany”, 28 lutego 1874, nr 322, s. 132-133.

szym zainteresowaniem mieszkańców wsi sprawami duchowymi, a jedynie systematycznie powiększającą się pauperyzacją polskiej wsi. Poziom bezrobocia w ostatnich kilkunastu latach gwałtownie wzrósł. W 1990 r. w styczniu wynosił zaledwie 0,3%, w 1996 r. osiągnął już 15,4%, w 2000 r. 13,7%, a w początkach 2003 r. 18,7% i nadal utrzymuje się na tak wysokim poziomie<sup>52</sup>. Do ponownego wzrostu pielgrzymowania wiejskiego niewątpliwe przyczyniło się włączenie Polski do struktur unijnych i związane z tym dopłaty do gospodarstw rolnych. Pieśniadze te umożliwiły nie tylko modernizację gospodarstw, ale spowodowały też podniesienie ogólnego poziomu życia na wsi, a co za tym idzie, przyczyniły się nawet nie do wzrostu zainteresowania pielgrzymowaniem, bo ono zawsze na polskiej wsi było wysokie, lecz umożliwiły realizację tych marzeń.

Natomiast wzrost liczby pielgrzymów ze środowisk miejskich należy wiązać z wprowadzeniem do szkół katechizacji, w ramach której wiele dzieci i młodzieży odbywa coroczne pielgrzymki do sanktuariów maryjnych. Mam tu na uwadze przede wszystkim pątnictwo związane z takimi uroczystościami jak: Pierwsza Komunia Święta czy też bierzmowanie. Wiele szkół wprowadziło też pielgrzymki upamiętniające rocznicę przystąpienia do Komunii Świętej, a to również przyczyniło się do wzrostu miejskiego ruchu pątniczego. Szkoły ponadgimnazjalne natomiast pielgrzymują z młodzieżą maturalną. Większość tych grup udaje się na Jasną Górę, lecz mimo wszystko w innych sanktuariach młodzież ta jest wiadoma, szczególnie w kwietniu, miesiącu bezpośrednio poprzedzającym egzamin maturalny.

Tabela 10. Struktura społeczna licheńskich pielgrzymów w poszczególnych latach.  
Dane procentowe uzyskane na podstawie badań ankietowych

Miejsce \ Rok	1991 n=537	1999 n=142	2001 n=358	2002 n=568	2007 n=248
Wieś	60,52	48,59	41,81	39,19	67,34
Miasto	33,33	45,76	52,22	32,86	13,71
Miasteczko	Brak danych	13,38	4,97	19,33	10,08
Brak	6,15	1,4	4,46	8,08	8,87

Jak widzimy, w ostatnim wieku doszło do radykalnych zmian w polskim pątnictwie, które jeszcze na przełomie XIX/XX w. nosiło, jak w swej pracy dowodzi D. Olszewski, całkowicie ludowy charakter<sup>53</sup>. Obecnie struktura pochodzenia wielkopolskich pielgrzymów zasadniczo nie różni się od struktury ogólnopolskiej<sup>54</sup> i w zdecydowanej mierze opiera się na pątnikach mieszkających w mieście (wyjawszy sanktuarium w Licheniu). W sumie około 50-60% pielgrzy-

<sup>52</sup> Statystyka wedle GUS zawarta na stronach: [www.stat.gov.pl/](http://www.stat.gov.pl/)

<sup>53</sup> D. Olszewski, *Polska kultura religijna...,* dz. cyt., s. 189-191.

<sup>54</sup> *Współczesne szlaki pielgrzymkowe w Polsce*, dz. cyt., s. 183.

mów pochodzi z miasta, ze wsi ok. 20-30%, natomiast z małych miasteczek 15-20%.

Jak wyraźnie widać, religijność środowiska miejskiego utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Socjolodzy religii tłumaczą to kilkoma wzajemnie oddziałyującymi na siebie czynnikami, które właśnie sprzyjają zachowaniu i przekazywaniu tradycji religijnych<sup>55</sup>. Zalicza się do nich: kontynuowanie tradycji religijnych przez środowisko rodzinne, silny związek katolicyzmu z kulturą i tradycją narodową czy też silnie zaangażowane w kształtowanie chrześcijańskich postaw aktywne duszpasterstwo<sup>56</sup>.

Do tych podstawowych czynników odpowiadających za ukształtowanie religijności mieszkańców miast należy obecnie dodać przywrócenie katechezy w szkole. Z badań prowadzonych w latach 60. wynika, że ok. 97% dzieci szkół podstawowych uczestniczyło w pozaszkolnej katechizacji, jednakże poziom ich zaangażowania w lekcje religii był znikomy<sup>57</sup>. Dzieci uważały, że skoro lekcje odbywają się w pozaszkolnych punktach katechetycznych, to tym samym nie obowiązują je te same co w szkole reguły. Rzadko uczęszczały na katechezę, nie prowadziły systematycznie zeszytów ani nie przygotowywały się do lekcji. Natomiast w latach 70. katechizacją było objętych niecałe 20% młodzieży<sup>58</sup>. W 1990 r. w lekcjach katechezy brało udział 98% uczniów szkół podstawowych, przy czym w miastach procent ten był nieco mniejszy, wynosił bowiem 97,3%, a na wsi wyższy – 99,3%<sup>59</sup>. Obecnie, na mocy ustawy z dnia 27 czerwca 1991 r., katechizacją objęte są wszystkie dzieci, lekcje religii odbywają się w państwowych placówkach oświatowych, a stopień egzekwowania wiedzy religijnej jest znacznie większy, niż miało to miejsce wcześniej. Jednakże wśród młodzieży daje się zaobserwować nowe zjawisko polegające na dużej znajomości zasad katolicyzmu oraz wiedzy dotyczącej Kościoła przy jednocośnem alienowaniu się z tego Kościoła, byciu poza nim<sup>60</sup>.

Jednym ze skutków powszechności katechezy jest zwiększenie liczby pielgrzymek dziecięcych, które organizowane są przez szkoły przy współpracy z parafiami. Przede wszystkim zjawisko to dotyczy dzieci komunijnych i młodzieży maturalnej, dla której wiele sanktuariów przygotowuje specjalne programy rekolekcyjne. Procentowy udział pielgrzymek dziecięcych i młodzieżowych w po-

<sup>55</sup> W. Piwowarski, *Socjologia religii*, Lublin 1996, s. 316.

<sup>56</sup> Tamże, s. 315-319.

<sup>57</sup> Tamże, s. 395.

<sup>58</sup> J. Szpet, *Katecheza szkolna w Polsce. Sukcesy i porażki w minionym dziesięcioleciu*, [w:] *Katolicyzm polski na przełomie wieków. Mity, rzeczywistość, obawy, nadzieję*, red. J. Baniak, Poznań 2001, s. 329.

<sup>59</sup> L. Adamczuk, *Nauczanie religii w Polsce 1945-1999*, [w:] *Kościół i religijność Polaków 1945-1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Warszawa 2000, s. 245.

<sup>60</sup> J. Szpet, *Katecheza...*, dz. cyt., s. 344.

szczególnych sanktuariach maryjnych Wielkopolski kształtuje się na poziomie 27-37%.

Szczególną troską o młodego wiernego cechuje się Sanktuarium Róży Duchownej w Gostyniu. Tu księża filipini każdego roku przedstawiają szeroką ofertę rekolekcyjną skierowaną właśnie do młodzieży zarówno męskiej, jak i żeńskiej. Średnio każdego roku organizuje się 9-10 takich zamkniętych dwudniowych spotkań rekolekcyjnych, w których bierze udział 20-80 młodych ludzi. Znacznie więcej ich przybywa na doroczne Filipińskie Dni Młodzieży.

Natomiast dzieci komunijne we wszystkich sanktuariach otoczone są szczególną opieką. Od początku mają niemalże do połowy lipca każdego dnia do sanktuariów przybywają dziesiątki autokarów wypełnionych dziećmi. Przygotowuje się dla nich specjalne msze, w których bierze udział, tak jak np. w Rokitnie, nawet ok. 1000 dzieci<sup>61</sup>. Liczebność tych dziecięcych pielgrzymek w ciągu ostatniego dwudziestolecia wzrosła trzykrotnie. Wymiernym tego przykładem są dane pochodzące z rokitniańskiego sanktuarium, które w 1993 r. odwiedziło 58 pielgrzymek dzieci pierwszokomunijnych (w sumie 4442 dzieci). Natomiast w 2002 r. liczba ich wzrosła do 149 (11 015 dzieci)<sup>62</sup>. W Gostyniu w 1999 r. zarejestrowano 32 grupy dzieci pierwszokomunijnych, a liczba ich uczestników wyniosła 1732. W 2001 r. w gostyńskim sanktuarium zarejestrowano już 65 grup (5687 dzieci). W 2009 r. liczba tych pielgrzymek wynosiła 56 z 3664 dzieci. Pielgrzymki tego typu silnie wpisały się w kalendarz każdego miejsca świętego. Widnieją one nawet w rejestrach mniejszych miejsc kultu, jak Góra Duchowna. Odnotowywany spadekbynajmniej nie oznacza początku końca państwa pierwszokomunijnego. Należy je jedynie wiązać z niżem demograficznym, który obecnie jest w szkole podstawowej<sup>63</sup>. Dzieci pierwszokomunijne stanowią  $\frac{1}{4}$  liczby wszystkich rejestrowanych pielgrzymów.

Tabela 11. Liczbowy udział dzieci pierwszokomunijnych w państwie do wybranych wielkopolskich miejsc kultu<sup>64</sup>

Miejsce Rok	Rokitno	Gostyń	Licheń	Góra Duchowna
1999	100	32	Brak danych	6
2001	82	65	389	4
2009	130	56	Brak danych	2

<sup>61</sup> J. Tomiak, *Duszpasterstwo, sakramenty i nauczanie w Rokitnie*, Rokitno 2001, maszynopis Archiwum Rokitniańskie, s. 4.

<sup>62</sup> Niestety, Biuro Obsługi Pielgrzyma funkcjonujące przy Sanktuarium nie podało mi danych dotyczących lat późniejszych.

<sup>63</sup> Spadek państwa pierwszokomunijnego odnotowano również na Jasnej Górze, w 2001 r. zarejestrowano 1000 grup, a w 2009 r. już 918. <http://www.jasnagora.pl/>

<sup>64</sup> Dane zebrane na podstawie Rejestrów Pielgrzymek.

Tabela 12. Procentowy udział pielgrzymek pierwszokomunijnych w pątnictwie do wybranych wielkopolskich miejsc kultu<sup>65</sup>

Miejsce Rok	Rokitno	Gostyń	Licheń	Górka Duchowna
1999	27,78	14,22	Brak danych	10
2001	15,30	23,38	5,01	12,12
2009	25,44	27,05	Brak danych	8,7

Zadałam sobie pytanie, czy we wszystkich porach roku rozkład pielgrzymów pochodzących z miasta i ze wsi jest jednakowy. S. Czarnowski uważał, że *Daty kultów pielgrzymkowych przypadają w czasie ograniczonym przez kalendarz rolnika: lud wybiera się do miejsc świętych na przedówku, albo po zbiorach*<sup>66</sup>. Tezę tę potwierdzają badania Z.S. Jabłońskiego nad strukturą zawodową i społeczną częstochowskich pielgrzymów. Zauważał on, że w miesiącach jesienno-zimowych na Jasnej Górze znacznie nasila się migracja pielgrzymkowa ludności mieszkającej na wsi<sup>67</sup>. Tego zjawiska nie potwierdza analiza materiału empirycznego zebranego w licheńskim miejscu kultu. Tu w miesiącach letnich przybywa zdecydowanie więcej pielgrzymów mieszkających na wsi.

Tabela 13. Pochodzenie licheńskich pielgrzymów – rozpisanie na pory roku (procentowe dane ankietowe z 2002 r.)

Pora roku Zamieszkanie	Wiosna n=203	Lato n=169	Jesień n=121
Wieś	23	58,67	39,13
Miasteczko	24,13	20,40	36,96
Miasto	47,88	15,81	11,59
Brak	4,99	5,12	12,32

Analiza pozyskanego materiału pokazuje, że jedynie w okresie wiosennych intensywnych prac pielegnacyjnych w znacznym stopniu spadła liczba pielgrzymów pochodzących ze wsi. Wówczas to w Licheniu stanowili oni zaledwie 23% ogółu. Latem natomiast liczba ich wzrosła do 58,67%. Można to łączyć ze znacząną mechanizacją pracy na roli, dzięki której rolnicy mają więcej czasu, aniżeli miało to miejsce chociażby u progu XX w. czy nawet po II wojnie światowej. Na te przemiany niewątpliwie ma również wpływ wzrost liczby samochodów na wsi, dzięki którym wyjazd na pielgrzymkę jest znacznie łatwiejszy. Natomiast, jak pokazują badania, latem wyraźnie spada liczba pielgrzymów mieszkających w mieście, ich procentowy udział sięga zaledwie 15,81%. Jesienią natomiast zdecydowanie wzrasta liczba pątników pochodzących z małych miasteczek.

<sup>65</sup> Dane zebrane na podstawie Rejestrów Pielgrzymek.

<sup>66</sup> S. Czarnowski, *Kultura*, dz. cyt., s. 93.

<sup>67</sup> Z.S. Jabłoński, *Specyficzny charakter współczesnego pielgrzymowania*, dz. cyt., s. 9.

Można więc stwierdzić, że główny trzon pielgrzymów udających się do sanktuariorów maryjnych stanowią mieszkańcy miast. Jedynym wyjątkiem jest tutaj Licheń, gdzie reprezentanci wsi stanowią większość.

#### ANALIZA WIEKU, POZIOMU WYKSZTAŁCENIA I STRUKTURY ZAWODOWEJ WIELKOPOLSKICH PIELGRZYMÓW

Pielgrzymowanie do różnych miejsc kultu staje się coraz bardziej powszechną praktyką. Obejmuje ono swym zasięgiem wszystkie warstwy społeczne ludności Polski. Jednakże należy się zastanowić, co oprócz wiary łączy pielgrzymów. Jaki jest ich stopień wykształcenia? Badania nad współczesną religijnością społeczeństwa polskiego nie określiły dokładnie poziomu wykształcenia pielgrzymów. Dotychczasowe ustalenia w tym zakresie opierają się na niezbyt precyzyjnym materiale badawczym, a mianowicie na rozmowach prowadzonych z organizatorami pielgrzymek<sup>68</sup>. Na ich podstawie wysunięto wnioski, że polskie państwo w zdecydowanej większości opiera się na ludziach mających średnie i wyższe wykształcenie<sup>69</sup>. Materiał zebrany w wielkopolskich sanktuarach pozwala na dokładniejszą analizę wykształcenia pańników i nie do końca potwierdza uprzednio postawioną tezę.

Tabela 14. Poziom wykształcenia pielgrzymów  
w wybranych wielkopolskich sanktuarach

Miejsce Wykształcenie	Górka Klasztornej n=149	Górka Duchowna n=100	Rokitno n=227	Licheń n=1853	Ogółem n=2329
Podstawowe	27,51	37,37	39,65	37,67	35,76
Zawodowe	9,39	22,22	13,21	18,46	15,96
Średnie	38,25	34,34	33,48	27,20	33,42
Policealne	1,24	0	4,84	0,75	1,7
Wyższe	23,49	2,02	4,4	6,75	9,17
Brak	0,12	4,04	1,78	9,17	3,99

Przybywający do wielkopolskich sanktuariorów pielgrzymi charakteryzują się niskim poziomem wykształcenia, średnio ok. 35% pańników ukończyło jedynie szkołę podstawową. Gdy zsumujemy to z pielgrzymami mającymi wykształcenie zawodowe, okazuje się, że jest to przeważająca grupa wiernych. Z badań socjologów religii wynika, że osoby z wykształceniem podstawowym gorliwiej wypełniają nadobowiązkowe praktyki religijne niż osoby z wyższym wykształceniem, aż 67,4% osób z wykształceniem podstawowym deklarowało udział

<sup>68</sup> Z.S. Jabłoński, *Specyficzny charakter...*, dz. cyt., s. 30.

<sup>69</sup> Tamże, s. 9.

w praktykach nadobowiązkowych. Natomiast wśród ludzi mających wyższe wykształcenie procent ten wyniósł 56%<sup>70</sup>.

Analiza zebranego materiału ankietowego pozwala stwierdzić, że do Górkii Klasztornej, Górkii Duchownej oraz Rokitna przybywa ok. 10% więcej pańników z wykształceniem średnim niż do Lichenia. Stopień zaangażowania w ruch pańniczy ludzi z wyższym wykształceniem jest stosunkowo niski. Jedynie, i to bardzo wyraźnie w tym zestawieniu, wyróżnia się Górką Klasztorną. Tutaj udział pielgrzymów z wyższym wykształceniem jest zdecydowanie wyższy niż w innych sanktuarach. Nawet dane z Lichenia z roku pielgrzymki Jana Pawła II do tego sanktuarium, kiedy struktura wykształcenia pańników odbiegała od normy, są dalekie od poziomu Górkii Klasztornej. W tym miejscu należy zadać pytanie, na ile odbywające się w trakcie badań w Górkę Klasztornej Misterium Męki Pańskiej, jest odpowiedzialne za tę zmianę. Czy można wysnuć ogólny wniosek, że ludzie z wyższym wykształceniem wykazują większą dojrzałość religijną, że reprezentują model, w którym przeważa wątek chrystologiczny? Jakimi cechami wyraża się ta dojrzała postawa? Otóż teolodzy wyróżniają ją na podstawie trzech wzajemnie uzupełniających się czynników. Pierwsza, to świadomie przyjęty światopogląd chrześcijański, poprzez który wierzący dokonuje globalnej interpretacji i oceny świata, a w konsekwencji staje się *nie tylko światopoglądem, ale egzystencjalnym aktem wyboru Chrystusa jako Boga i przyjęcia Jego nauki*<sup>71</sup>. Drugi wiąże się z dojrzałością religijną charakteryzującą się głębokimi uczuciami religijnymi, wyrażającymi się poprzez przeżycia religijne, które charakteryzują się przeświadczaniem o faktycznym istnieniu rzeczywistości transcendentalnej oraz egzystencjalnym połączeniu z nią<sup>72</sup>. Trzeci czynnik charakteryzuje się uwypukleniem elementu konsekwencyjnego, czyli świadomym oddawaniem czci Bogu zarówno przez praktyki prywatne, jak i publiczne, konsekwentnym stosowaniem w życiu osobistym i społecznym norm etyki chrześcijańskiej<sup>73</sup>.

Misterium Męki Pańskiej, odtwarzane w Górkę Klasztornej, pozwala wiernym na nowo przeżywać tajemnicę śmierci Boga. Pozwala im wejść w głęboki religijny kontakt z cierpiącym Jezusem. Niejednokrotnie w czasie misterium zdarza się, iż wierni tak głęboko przeżywają spektakl, że zatracają świadomość teatralizacji wydarzeń, których są świadkami. Widząc Judasza, krzyczą „ty kłamco” lub tuż przed sceną Ukrzyżowania błagają aktorów, by nie krzyżowali Jezusa.

<sup>70</sup> J. Mariański, *Religia i kościół...* dz. cyt., s. 148, M. Kowalski, *Polskość, katolicyzm i inne wyznania*, [w:] *Religia a obcość*, red. E. Nowicka, Kraków 1991, s. 147.

<sup>71</sup> R. Jusiak, *Sanktuaria pasyjno-maryjne miejscem formowania dojrzałej postawy religijnej*. [w:] *Trójca Święta a Maryja. Materiały z sympozjum mariologicznego zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Mariologiczne, Częstochowa, 6-8 września 1999 roku*, red. T. Siudy, K. Pek, Częstochowa 2000, s. 378.

<sup>72</sup> Tamże, s. 379, Z.J. Zdybicka, *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, Lublin 1993, s. 172-173.

<sup>73</sup> R. Rusiak, *Sanktuaria...* dz. cyt., s. 379.

Nakładają się tu wyraźnie na siebie dwa rodzaje przeżyć: duchowe oraz estetyczne, które się wzajemnie uzupełniają i potęgują. Te dwa rodzaje przeżyć na nowo kształtują życiową postawę wiernych. Właśnie ta wielowarstwość i głębia przeżywanych doświadczeń powoduje, że bardziej wykształcenia pielgrzymi przybywają do Górk Klasztornej, by odnaleźć tu swoje chrześcijańskie korzenie. Jeśli w przeżywaniu drogi pątniczej brakuje jednego z wyżej wymienionych czynników, pielgrzymka nie do końca spełnia swoje pierwotne zadanie. Wierny nie odbudowuje swej postawy religijnej.

Tabela 15. Poziom wykształcenia pielgrzymów w wielkopolskich sanktuariach.  
Dane procentowe<sup>74</sup>

Miejsce Wykształcenie	Góra Klasztorna <b>n=149</b>	Góra Duchowna <b>n=100</b>	Rokitno <b>n=227</b>	Licheń <b>n=1853</b>	Ogółem <b>n=2329</b>
Bez matury	36,78	59,59	53,13	56,13	51,41
Z maturą	62,98	42,36	42,72	34,70	45,69

Materiał zawarty w tabeli 14 wyraźnie pokazuje niższy stopień zaangażowania w praktyki nadobowiązkowe wiernych z wyższym wykształceniem. Dotyczy to wszystkich wielkopolskich sanktuariów, które zdominowane są przez ludzi niemających średniego wykształcenia. Warto tu jeszcze zwrócić uwagę na licheńskich pielgrzymów, ponieważ udział pątników ze średnim i wyższym wykształceniem jest tu znacznie niższy niż w pozostałych sanktuariach Wielkopolski.

Tabela 16. Struktura wykształcenia licheńskich pielgrzymów. Dane procentowe

Rok Wykształcenie	1991 <b>n=537</b>	1999 <b>n=142</b>	2001 <b>n=358</b>	2002 <b>n=568</b>	2007 <b>n=248</b>
Podstawowe	45,81	23,24	33,81	35,21	39,52
Zawodowe	20,67	20,42	16,29	17,92	16,94
Średnie	23,28	32,80	32,40	26,58	25,81
Pomaturalne	0	1,40	1,86	0,74	0,39
Wyższe	5,21	13,64	9,77	6,17	3,63
Brak	5,03	8,5	5,87	13,38	13,71

Informacje zebrane w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu ukazują gwałtowny spadek liczby osób z wyższym wykształceniem pielgrzymujących do tego sanktuarium. W końcu lat 90. osoby te stanowiły ponad 13% całości odwiedzających to sanktuarium pielgrzymów. Jednakże w cią-

<sup>74</sup> Dane zawarte w tabeli nie sumują się, ponieważ nie wszyscy ankietowani określili poziom wykształcenia.

gu ośmiu lat liczba ta spadła radykalnie, obecnie utrzymuje się na poziomie  $\frac{1}{4}$  wartości odnotowanej w 1999 r.

Badania empiryczne miały przynieść również odpowiedź na pytanie, czy istnieje grupa zawodowa, która częściej od pozostałych jest reprezentowana w sanktuarach maryjnych. Uzyskany materiał jest niezwykle rozproszony, ale mimo wszystko okazało się, że zdecydowanie najspójniejszą oraz najbardziej zwartą grupę we wszystkich sanktuarach tworzą dzieci i ucząca się młodzież. W świecie badań socjologii religii sytuacja ta nie jest zadziwiającym zjawiskiem, a naturalną konsekwencją notowanego największego stopnia zaangażowania religijnego, które występuje właśnie u dzieci i młodzieży.

Tabela 17. Struktura zawodowa najaktywniejszych grup wielkopolskich pielgrzymów

Miejsce Zawód \ Zawód	Górka Klasztorna n=149	Górka Duchowna n=100	Rokitno n=227	Licheń n=1853	Ogółem n=2329
Uczeń-student	14,76	26,26	22,46	17,50	20,25
Emeryt-rencista	6,71	8,08	24,67	13,51	13,24
Rolnik	2,68	6,06	0,44	9,03	4,55
Krawiec	1,34	5,05	0,44	3,53	2,59
Nauczyciel	11,40	0	3,96	8,85	6,05

Wedle badań prowadzonych przez J. Mariańskiego rolnicy są grupą społeczną najgorliwiej oddającą się nadobowiązkowym praktykom religijnym, aż 68,6% badanych przez niego rolników przyznawało się do tego typu praktyk<sup>75</sup>. Stąd też zadziwiające jest odchodzenie rolników od praktyki nadobowiązkowej, jaką jest pielgrzymka. Jednakże tu należy wyraźnie podkreślić, że wiele badanych osób, które były w wieku podeszłym, określiło siebie nie jako rolników a emerytów czy rencistów. Niewątpliwie przyczyniło się to odnotowania tendencji spadkowych w rolniczym pielgrzymowaniu. Jak pokazują licheńskie badania, w 1991 r. stanowili oni, obok dzieci i młodzieży uczącej się, jedną z głównych grup zawo-

Tabela 18. Struktura zawodowa najaktywniejszych grup licheńskich pielgrzymów.  
Dane procentowe

Rok Zawód \ Zawód	1991 n=537	1999 n=142	2001 n=358	2002 n=568	2007 n=248
Uczeń-student	17,86	11,97	17,34	17,75	22,58
Emeryt-rencista	7,2	5,63	14,80	27,41	12,50
Rolnik	13,04	9,85	7,26	3,37	11,65
Krawiec	5,96	0,7	4,74	1,4	4,84
Nauczyciel	4,10	2,11	4,74	3,33	2,42

<sup>75</sup> J. Mariański, *Religia i Kościół...*, dz. cyt., s. 148.

dowych – 13,04%. W roku 2002 ich udział w ogólnym pielgrzymowaniu spadł do 3,37%. W ciągu kolejnych pięciu lat podniósł się do prawie 12%.

Zaangażowanie religijne, które jest widoczne u dzieci i młodzieży, znacznie słabnie w wieku produkcyjnym, a w wieku emerytalnym na nowo się nasila, ale wedle W. Piwowarskiego już nie osiąga takiej mocy jak w punkcie wyjścia<sup>76</sup>. Badania prowadzone przez M. Kowalskiego, które eliminowały dzieci szkół podstawowych, pokazały, że najsilniejszą grupę określającą się jako „głęboko wierzącą” stanowią osoby po 60. roku życia (48%). Również w kategorii „regularnie praktykujących” przeważa ta grupa (73%)<sup>77</sup>.

Badania przeprowadzone w wielkopolskich sanktuarach w bardzo wyraźny sposób ukazują zwiększone uczestnictwo i zaangażowanie religijne ludzi w podeszłym wieku. W przypadku Rokitna emeryci i renciści stanowią zdecydowanie przeważającą grupę pańników, jednakże udział osób powyżej 61. roku życia w pielgrzymkach we wszystkich badanych sanktuarach (z wyjątkiem Górkı Duchownej) jest do siebie zbliżony i wynosi średnio ok. 20%.

M. Kowalski zauważa, że w grupie wiekowej 20-24 lat i powyżej 60. roku życia „głębokość” wiary i częstotliwość praktyk jest najwyższa, natomiast zdecydowanie spada w wieku produkcyjnym<sup>78</sup>. Materiał zebrany w wielkopolskich sanktuarach potwierdza tę teorię, jednakże z wyjątkiem materiału pochodzącego z 1991 r. z Lichenia oraz Górkı Duchownej. Najliczniejszą grupę pańników tworzą ludzie starsi oraz dzieci do 15. roku życia. Natomiast grupą najmniej reprezentowaną w ruchu pańniczym są ludzie młodzi i w wieku średnim (do 40. roku życia). Procentowy udział pielgrzymów w wielkopolskim ruchu pańniczym zdecydowanie wzrasta w przypadku osób, które ukończyły 40. rok życia.

Tabela 19. Struktura wiekowa wielkopolskich pańników.  
Dane procentowe na podstawie materiału ankietowego

Miejsce Wiek \ Miejsce	Górką Klasztorną n=149	Górką Duchowną n=100	Rokitno n=227	Lichen n=1853	Ogółem n=2329
Do 15 roku	8,72	14,14	14,97	11,86	12,42
16-20	4,69	19,19	8,37	9,89	10,54
21-30	12,08	10,10	7,48	7,17	9,21
31-40	12,08	16,16	6,16	12,39	11,70
41-50	19,46	12,12	14,98	15,82	15,6
51-60	22,82	15,15	12,77	13,91	16,16
61 i wyżej	18,79	13,13	23,79	21,99	19,43
Brak odpowiedzi	2,01	0	11,01	6,97	4,94

<sup>76</sup> W. Piwowarski, *Socjologia religii*, dz. cyt., s. 393.

<sup>77</sup> M. Kowalski, *Polskość, katolicyzm i inne wyznania*, [w:] *Religia a osobowość*, red. E. Nowicka, Kraków 1991, s.146.

<sup>78</sup> Tamże, s. 146-147.

Tabela 20. Struktura wiekowa licheńskich pątników.  
Dane procentowe na podstawie materiału ankietowego

Wiek \ Rok	1991 n=537	1999 n=142	2001 n=358	2002 n=568	2007 n=248
Do 15 roku	10,43	11,97	11,45	10,35	15,12
16-20	9,12	7,75	9,21	12,1	11,29
21-30	12,66	4,93	5,02	8,42	4,84
31-40	17,31	19,08	9,22	7,89	8,47
41-50	14,33	25,35	13,96	14,56	10,89
51-60	14,15	7,75	16,48	14,21	16,94
61 i wyżej	15,83	16,9	30,61	24,73	21,87
Brak odpowiedzi	6,17	3,87	4,05	7,74	10,58

Licheńskie peregrynacje pokazują przeobrażenia, które dokonały się w nim na przestrzeni ostatnich lat. Uwagę zwraca przede wszystkim systematyczny spadek udziału w ruchu pątniczym ludzi pomiędzy 21. a 30. rokiem życia. Spadek odnotowywany jest też w grupie 31-40 lat. Natomiast wzrostauważalny jest w pielgrzymowaniu dziecięcym oraz wśród ludzi dojrzałych, powyżej 50. roku.

Jak już pisałam, za wzrost dziecięcych peregrynacji w znacznej mierze odpowiadają szkolne pielgrzymki. Jest to bardzo specyficzna grupa wiernych, którzy przyczyny przyjazdu często werbalizują w sposób prosty i niekoniecznie świadczący o głębokiej religijności. Aż 48,72% osób w tej grupie nie odpowiadało na pytanie dotyczące przyczyn pielgrzymowania. Należy to przede wszystkim wiązać z tym, że dzieciom niejednokrotnie jest trudno zwerbalizować swoje stany emocjonalne. Jako powód przybycia do sanktuarium wzgłydy religijne (*po-modlić się, bo mam intencję, na pielgrzymkę, aby się oświecić czy bo chce*) podało 42% dzieci i młodzieży, która odpowiadała na ankietowe pytanie. Natomiast nieznacznie większa grupa (ok. 43%) kierowała się względami estetycznymi (*bo tu jest pięknie, podoba mi się tu, ładnie tu jest*). Również spora grupa (ok. 10%) jako powód uczestnictwa w pielgrzymce wskazała wzgłydy „praktyczne”: *nie muszę się uczyć, nie muszę pomagać mamie, nie muszę pracować, mogę sobie odpocząć, przywiozła mnie babcia*.

Nie zaobserwowano żadnej ustabilizowanej tendencji w ruchu pielgrzymkowym ludzi starszych. Należałyby więc prowadzić nadal monitorujące badania, aby określić, czy wykazuje on tendencje wzrostowe czy też podlega tylko wahaniom. Tendencje wzrostowe zdają się logiczne i oczekiwane. Należy to wiązać z wielorakimi czynnikami. Po pierwsze, z większą aktywnością parafialnych pielgrzymek autokarowych, które dla osób starszych są niezwykle wygodną formą pielgrzymowania. Eliminują one strach przed trudami i niedogodnościami podrózowania pociągiem, gwarantują sprawne dostanie się do celu podróży bez przesiadki, co jest też dodatkowym atutem zbiorowego pątnictwa. Po drugie, niepoprzednią rolę odgrywają też kwestie materialne. Koszty pielgrzymki organizowanej

przez rodziną parafię są niejednokrotnie niższe niż koszty poniesione w czasie indywidualnej podróży. Po trzecie, udział w pielgrzymce, jak już zauważał S. Czarnowski, eliminuje poczucie wyalienowania ze społeczeństwa, które niejednokrotnie towarzyszy ludziom starszym<sup>79</sup>. Odzyskują oni poczucie wspólnotowości, które utrzymuje się jeszcze długo po odbytej podróży. Podtrzymywane jest przez animatorów pielgrzymki, którzy organizują po powrocie do rodzimej miejscowości spotkania integrujące uczestników pielgrzymki. Na ten wspólnotowy charakter pielgrzymowania zwracali uwagę nie tylko ludzie w podeszłym wieku, ale i zdecydowanie młodsi, którzy twierdzili, że *pielgrzymowanie umacnia więzi międzyludzkie*<sup>80</sup>. Po czwarte, dla ludzi w podeszłym wieku ważne jest również poczucie bezpieczeństwa, które daje im obecność przewodnika. To on odpowiada za trasę, za zorganizowanie ewentualnego noclegu czy dodatkowego programu. Po piąte, w ostatnich dziesięcioleciach w społeczeństwie polskim zwiększył się udział ludzi w podeszłym wieku. W 1990 r. stanowili oni 10,17% ogółu mieszkańców kraju, w 2006 r. już 13,42%, a wedle danych pochodzących z 2011 r. udział osób w wieku poprodukcyjnym w polskim społeczeństwie wzrósł do 16,9%<sup>81</sup>.

Spośród wyżej wymienionych czynników należy zwrócić szczególną uwagę na element wspólnotowości. W dynamicznych przeobrażeniach społeczno-ekonomicznych zachodzących w Polsce po przełomie 1989 r. najbardziej zagubioną grupą są właśnie emeryci. Zostały rozbite wielopokoleniowe rodziny, w których osoby starsze do końca swego życia pełniły istotną funkcję. Młodsze pokolenie silnie zaabsorbowane pracą zawodową nie zwraca szczególnej uwagi na osoby w podeszłym wieku. Częsta jest również migracja zarobkowa młodego pokolenia do większych aglomeracji miejskich czy też poza granice kraju. Wskutek tego osoby starsze pozostają osamotnione, dopiero po włączeniu się w struktury parafialne odzyskują poczucie przydatności.

Również wzrastające od lat bezrobocie potęguje poczucie zagrożenia i niepewności osób w podeszłym wieku<sup>82</sup>. Niejednokrotnie zdarza się, że to właśnie dzięki ich skromnym emeryturom czy rentom młodsze pokolenie jest w stanie przeżyć. W związku z powyższym wyjątkowo silnie odczuwają oni wszelkie nie-

<sup>79</sup> S. Czarnowski, *Kultura*, Warszawa 1958, s. 83-84.

<sup>80</sup> Mężczyzna z Gostynia lat 28.

<sup>81</sup> Dane pochodzą ze stron internetowych GUS: [www.stat.gov.pl/](http://www.stat.gov.pl/), [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/LUD\\_ludnosc\\_stan\\_str\\_dem\\_spo\\_NSP2011.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/LUD_ludnosc_stan_str_dem_spo_NSP2011.pdf) s. 57.

<sup>82</sup> Poziom bezrobocia w ostatnich trzynastu latach dramatycznie uległ wzrostowi. W końcu stycznia 1990 r. wynosił on zaledwie 0,3%, cztery lata później wynosił on już 16,7%. W kolejnych latach notowano systematyczny spadek poziomu bezrobocia (w 1998 r. wynosił on 10,7%). Od 1999 r. bezrobocie wzrasta i w styczniu 2003 r. wynosiło 18,7%, a w 2013 r. utrzymywało się na poziomie 13,4%. Dane pochodzą ze stron internetowych GUS [www.stat.gov.pl/](http://www.stat.gov.pl/), oraz [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/RS\\_rocznik\\_statystyczny\\_pracy\\_2012.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/RS_rocznik_statystyczny_pracy_2012.pdf) s. 173. [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/RS\\_rocznik\\_statystyczny\\_rp\\_2013.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbr/gus/RS_rocznik_statystyczny_rp_2013.pdf), s. 251.

stabilności społeczno-ekonomiczne i poszukują emocjonalnego oparcia dla własnej egzystencji, które otrzymują w ramach ewangelicznej działalności Kościoła.

Z.S. Jabłoński zauważał, że od lat 70. następuje systematyczne odmładzanie się częstochowskiego ruchu pątniczego. W połowie lat 90. ludzie, którzy nie ukończyli 45 roku życia, stanowili aż 75% pątników w jasnogórskim sanktuarium<sup>83</sup>. Wielkopolskie pątnictwo zdecydowanie różni się pod tym względem. Tu udział pielgrzymów w wieku dojrzałym i podeszłym jest nadal bardzo znaczący. Jedyny wyjątek został odnotowany w sanktuarium Górcie Duchownej, poziom udziału ludzi młodych kształtuje się tam w granicach 42-45%. Dysproporcja ta nie jest niczym zaskakującym, ponieważ w czasie prowadzenia badań do tegoż sanktuarium przyszła kilkusetosobowa piesza pielgrzymka z Leszna. Pielgrzymki tego typu zdecydowanie zdominowane są przez ludzi młodych (młodzież gimnazjalną, licealną i studentów), stąd też nie dziwi nadreprezentacja ludzi młodych w tamtejszych badaniach. Przypuszczać należy, że odmłodzenie pątniczego ruchu na Jasną Górę również związane jest z powszechnością sierpniowego pieczęstego pielgrzymowania, ale nie tylko. Istotną rolę należy przypisać tu atrakcyjności nowych form pielgrzymowania: pielgrzymek rowerowych (59), na rolkach (16 grup), biegowych (11 grup) i konnych<sup>84</sup>.

Tabela 21. Procentowy udział wiernych do 45. roku życia w pielgrzymkach do wybranych sanktuariorów Wielkopolski

Miejsce Pielgrzymi	Góra Klasztorana <b>n=149</b>	Góra Duchowna <b>n=100</b>	Rokitno <b>n=227</b>	Licheń <b>n=2329</b>
Udział pielgrzymów do 45. roku	41,06	68,69	31,26	40,29

R. Andrzejewski stwierdził, że postawa młodzieży wobec religii oraz wiary ulega ciągłym przemianom<sup>85</sup>. Jest to spowodowane przez szereg wzajemnie na siebie oddziałujących czynników, wśród których należy wymienić przede wszystkim postępującą liberalizację norm życia społecznego, jak zauważa R. Bender, będącą skutkiem ofensywy wpływowych w polityce i mediach środowisk laickich, a także braku możliwości i chęci, również ze strony kościelnej, podjęcia z nimi walki<sup>86</sup>. Kolejnym czynnikiem przyczyniającym się do osłabienia religijności

<sup>83</sup> Z.S. Jabłoński, *Specyficzny charakter pielgrzymowania...*, dz. cyt., s. 9.

<sup>84</sup> Rok 2007 w liczbach na Jasnej Górze, [www.mat.com.pl/jasnagora/?strona,doc,pol,info,15552,0,758,1,1552,ant.html](http://www.mat.com.pl/jasnagora/?strona,doc,pol,info,15552,0,758,1,1552,ant.html)

<sup>85</sup> R. Andrzejewski, L. Balter, C. Bartnik, R. Bender, J. Gowin, H. Gronkiewicz-Waltz, M. Małiński, J. Mariański, K. Ołdakowski, W. Piwowarski, Cz. Ryszka, J. Salij, I. Skubiś, A. Strzembosz, S. Śnieżawski, S. Tkocz, J. Życiński, *Katolicyzm polski dziś i jutro*, Kraków 2001, s. 41.

<sup>86</sup> Tamże, s. 44-45.

młodzieży jest malejący wpływ rodziny na jej wychowanie oraz zanik rodzin wielopokoleniowych, które niejako były odpowiedzialne za powielanie pewnego modelu kształtowania religijnego młodego pokolenia<sup>87</sup>. Istotne znaczenie ma tu również załamanie wartości rodziny, wzrost liczby rozwodów czy popularyzacja przez mass media związków nieformalnych.

Jednakże, jak pokazują badania prowadzone w ciągu ostatnich kilkunastu lat, te wyżej wymienione negatywne czynniki bynajmniej nie wpływają destabilizująco na ogólną sytuację. Formalizacja lekeji religii spowodowała zdecydowany wzrost pątnictwa dziecięco-młodzieżowego. Rozbudowane strony internetowe poświęcone e-pielgrzymowaniu również zachęcają młodzież do tej formy aktywności religijnej. Wbrew pozorom odpływ ludzi młodych z Kościoła katolickiego nie jest znaczący, ponieważ Kościół zaoferował atrakcyjne formy spędzania wolnego czasu, gdzie modlitwę łączy się z aktywnym wypoczynkiem (rekolekcje na nartach, rekolekcje w siodle, rekolekcyjne spływy kajakowe itp.).

Jak widzimy, wnioski o odmładzaniu się ruchu pątniczego są przedwczesne. Być może są one adekwatne do Częstochowy, która jednakowoż ma zupełnie inny charakter niż regionalne sanktuaria wielkopolskie. Również wydają się przedwczesne tezy dotyczące zwiększenia wykształcenia pielgrzymów. A. Datko, charakteryzując ruch pielgrzymkowy w swojej pracy stwierdził, że bierze w nim udział 20% ludności z wykształceniem podstawowym, 17% z wykształceniem zawodowym, 29% z wykształceniem średnim i 18% z wykształceniem wyższym<sup>88</sup>. We wszystkich badanych wielkopolskich miejscowościach (oprócz Górkii Klasztornej) pielgrzymi niemający matury stanowią jednak dominującą grupę wiernych. Przedwczesne wydają się również tezy o zdecydowanie większym zaangażowaniu mieszkańców miast w ruch pielgrzymkowy. Procentowy udział w pielgrzymkach mieszkańców miast jest faktycznie większy, lecz nie przytaczający. Jednakże nie dotyczy to Lichenia, w którym ruch pątniczy nadal jest zdominowany przez ludność pochodzenia wiejskiego, choć już nie w tak dominującym stopniu, jak to miało miejsce jeszcze w 1991 r.

## SUMMARY

The object of the article is to characterize the transformations of the contemporary pilgrimage movement. The focus is on the pilgrims who arrive in selected places of Marian cult in Greater Poland. They are described using demographic variables such as: sex, age, place of residence, profession and education. An attempt has been made to show the specificity of the shrines in the context of the pilgrimage movement. The results presented here are the effect of many years of

---

<sup>87</sup> Niezwykle ciekawa dyskusja nad powyższym zagadnieniem – tamże, s. 41-53.

<sup>88</sup> A. Datko, *Sanktuaria i pielgrzymki...,* dz. cyt., s. 309-327.

questionnaire surveys and archive research conducted at selected cultic sites in Greater Poland: Gostyń, Licheń, Góra Klasztorna, Góra Duchowna and in Rokitno.

Contemporary pilgrimage movement is gaining impetus especially in Poland. The beginnings of the process date back to the postwar years when after the end of the Second World War a rapid growth of the pilgrimage movement was noted. In effect of the change of political system underway at that time, a marked regress in pilgrimages took place in the years 1948 – 1965. But already from 1965 onward a slow development of the movement could be observed.

Transformations in the pilgrimage movement pertain not only to the number of pilgrimaging persons but above all to changes in the forms and routes of pilgrimages. Collective peregrinations organized by parishes or prayer groups usually choose for their destinations large pilgrimage centres of international renown and not necessarily the ones located in Poland. For instance, in the 1980s Rome was a major destination as Poles wanted to attend meetings with Pope John Paul II.

Individual pilgrimaging is still significant in Poland. It is worth noting that this type of pilgrimaging is very different in character from collective peregrinations.

#### **Keywords**

pilgrimaging, Marian shrines, pilgrimage movement, popular religiousness, Marian devotion,  
Licheń, Gostyń, Rokitno, Góra Klasztorna, Góra Duchowna, Wielkopolska